# SRZENIAWA

## Naywiękſzym Rzekom rowna

*Ták w Jáśnie Oświeconych Antenátách iáko y wświeżo zeſłym*

IASNIE OSWIECONYM XIĄZĘCIU IMCi
Swiętego Rzymſkiego Páńſtwá;
HRABI ná Wiśniczu, Iároſłáwiu, Szárogrodźie, Koniecpolu, Iazłowcu, Ráſzkowie, &c.

# JERZYM ALEXANDRZE LUBOMIRSKIM,

Xięſtwá Roſyńſkiego Pánu Dźiedźicznym,
WOIEWODZIE SANDOMIRSKIM
Nowo Sądeckim, Iáorlickim &c.

# STAROSCIE.

w Swiátło y Słońce

## ODMIENIONA.

Argumentem Káznodźieyſkim

## DEDUKOWANA.

*Przez Xiędzá Stefaná od S. Woyćiechá Scholarum Piarum.*
Aſſyſtenta Prowincyálnego.
Roku Zrzodłá z Bethleemſkiey ſkáły wynikłego 1736.



w KRAKOWIE
w Drukárni Jákubá Máryaſzkiewiczá J. K. M. y J. O. J. X. Biſkupá Krakowſkiego Xiążęćia Siewierſkiego Ordynáryinego Typografa.

Admodum Reverendo ac Religiosissimo [illegible] Aemiliano Wasinski Sacri Ordinis Camaldulensis, Priori Loci Montis [illegible] [illegible] suorum amicorum, author affectissime offert.

# NA HERBOWNY KLEYNOT
## *JASNIE OSWIECONYCH*
## X I A Z A T.



Sercá w odmęćie, áffekt trapią żale,
Ferálne widząc SRZENIAWITOW Fále!
ZŁOTE Páktolu ćmią ſię kirem ſpłáwy,
GODNYM POTOMKOM cios śmierć dáie krwáwy!
Przerwáła burza *Wod żyiacych* dukty,
Ktoż z tąd nie czuie ćięſzkiey w życiu lukty?
Przećież w tym ſzczęśćie, że ſtráſzna mogiłá,
Drogą SRZENIAWĘ w Niebo ſámo wzbiłá.

# PRZEMOWA
## DO JASNIE OSWIECONYCH XIĄZĄT JMCiow STANISŁAWA y IOZEFA HRABIOW,

Ná Wiśniczu, Iároſłáwiu, Koniecpolu, Szárogrodźie, Iázłowcu, Ráſzkowie, Xięſtwá Roſynſkiego Dźiedźicznych PANOW, Pierwſzego, Stároſty Nowo Sadeckiego, Drugiego, Iáorlickiego, PANOW y DOBRODZIEIOW.

*Ywemi kolorámi wyábryſowany Portret Swiętey y nieodżáłowáney pámięći I. O. niegdyś Oycá* Wáſzych Xiążęcych Mośćiow, *w tey mowie żáłobney y żáłoſney, komuß inßemu mam ofiárowáć, ieżeli nie Synom Krwi y Cnoty Oycowſkiey Sukceſſorom. Punkt Chwały w pámięći y przeßłych y náſtępuiących wiekow wyrobił ſobie Bolesław Krzywouſt Polſki Regnant, że Oycá ſwego Hermánná abrys ná złotym metállu wybity przy ſercu nośił, áby ná lineámentá Oycowſkiey Twarzy zápátruiąc ſię, do podobnych iego wzbudzał ſię Rycerſkich ákcyi y Cnot politycznych. Vſam ia że* II. OO. Pánowie *tego przykłádu náśladuiąc, kochánego ſobie Oycá w świeżey záwße pámięci, y rememorátywie, iák w tey mowie ábryſowány ieſt będźiećie nośić. Więkße*

 żyiącemu

*żyiącemu Oycu świadczyliśćie przysługi, y nay- więkſe świadczyć gotowi będąc, bo gdyby tego był potrzebował, właſnemi głowámi Oycowſką záleglibyśćie byli trumnę, bez kontrowerſyi y tę mnieyßą wypełnićie, w uſtawiczney Oycá máiąc pámięći. Genueńſki Senator pewny, pogrzeb ſprawuiąc Oycu, miſterną inwencyą zrobioną głowę ná trumnie położyć kazał, ktora po trochu w proch rozſypowáłá ſię, tę zoſtáwiwßy inſkrypcyą:* Parẽti ſic parẽtádũ. *Wyprobowáł ſynowſkiey miłośći* Wáſzey *w tym ktory Lipſius názwał* Lydiũ lapidẽ *pogrzebowym ápparámenćie, y iáłmużnách hoynych y właſnych głow ná rozſypánie ſię w śmiertelny popioł nie żáłowálibyśćie* accedente Patris volũtate, *lecz że nie ieſt w tey pretenſyi, do tego tylko obliguie,* lugere deſinite. meminiſſe perſeverate. *Cokolwiek záś y słyßeliśćie w tey żáłoſney mowie y czytáć będźiećie o Oycu y ſwoich Anteceſſorách, idąc* tritis Illorũ veſtigijs, *náśládowániem práktykuyćie.* Libertatẽ Patriæ & armati aſſerite, & togati augete dignitatibus. *To o Waßych* XIĄZĘTACH MśCiách *Oyczyzney cáłey* WW. IchMCiow Fàmilij *co Mamertinus w Pánegiryku Máximianá Ceſarzá mowić powinien ieſtem:* Ab hac ipſa Veſtri ſimilitudine magis magiſq; cõcordes, & quod omni Conſanguinitate certius eſt virtutibùs Fratres, quosqúe in ſummis rebus æquavit, non vultuum ſimilitudo ſed morum. *Obádwá àlbowiem* jam animo viciſtis ætatem *z Alexandrem Wielkim:* Non Paridis lyrã, ſed haſtam Achillis habendo in delicijs, *czym że wyrownaćie* in lucem Solemq; converſis LVBOMIRIIS *iák ſpodźiewam ſię ták y życzę.*

WASZYCH XIĄZĘCYCH MOSCI

*naynißßy Sługa*

X. Stefan od S. Woyćiechá Scholar: Piarũ Aſſiſtens Provincialis

# KAZANIE

*Fons qui crevit in Fluvium magnum & in lucem Soleq́; conversus est, & in aquas plurimas redūdavit.* Esther c. 10.

WYperswádowáć albo też konwinkowáć ludźi, *etiam argumentis ad hominem*, áby przećiwko śmierći nie zánosili kwerel, nie czynili lámentow, nie rozpośćierali żalow swoich, ćięszka zda mi się bydź praca, ále y nie skuteczna. Záłobne y Záłosne Auditorium. Co Smierć ludźiom, to ludźie czyniliby śmierći. Oná u Ateńczykow odmálowána w Kośćiele, pisząca pozwy rożną formą, według rożnych Stanow y kondycyi ludźi, *non citamur ex censu sed ex deposito*, ták gdyby mogli ludźie codźienne Parce dawaliby pozwy, lecz że ma práwo po sobie w Boskim Státućie zápisane. *Statutum est omnibus hominibus semel mori*, trudno iey wydawać cytácyi przećiw práwu. Proszę, kogo śmierć krzywdźi, áby ná nię utyskował? przenosząc człowieka z tego pádołu płáczu w krainę gorną, pełna rádośći y wesela niezákończonego, *Mors ultra non erit, neq; luctus, neq; clamor neq; dolor*, nic innego nie czyni, tylko *ex statu violento*, stáwia człowieká *in centro*, przenośi *ex valle lachrymarum ad vallem visionis*. Ináczey zás te przenosiny od-

*Seneca.*

*Apoc: c. 21.*

*Isaia 22.*

práwić się nie mogą, chybá gdy śmierć swego zázyie nád człowiekiem práwa. Iakie proszę ukrzywdzenie od śmierći ponoszą ludźie, że w śieni tego świátá przenocowawszy, przenośiny czynią do Domu nieográniczonego. *Ipsa vita non itus sed transitus est.* Szczęśliwie Pánuiący w Hiszpáńskich Krolestwách Machomades: od swoich Mininistrow do przepysznego y w wszelkie oká ludzkiego obfituiącego roskoszy Ogrodu wprowádzony, gdy zdánie swoie powiedźieli w tym drugim źiemskim Ráiu żyć byłáby rzecz naymilsza śmierć tylko skássowawszy, przećiwnie á rozumnie odpowiedźiał, *imo si mors non esset haud quaqvam regnare vellem.* Cenzurze podpadáłáby Smierć, gdyby iednym folguiąc; y iáko uprzywileiowánych nie tykáiąc, niektorych tylko zábieráłá, ále że skrzętna Exekutorká ferowánego od Bogá dekretu wszystkich powáłem śćiele y pomostem, nikt iey przypisáć niesłuszności nie może. Portret iey wystáwiony w Attyce wyrażał, że bez excepcyi wszystkich zábiera, odmálowáná bowiem według gry od kilku tyśięcy lat z inwentowáney slepa babká názwáney, w kole rożnych lat stoiących ludźi, záwiązáne máiąc oczy, dogonionych stáwia, y iák niewolnikow swoich zábiera. *Illa rapit juvenes, abripit illa senes.* A co iest naywiększą ná stronę iey defensą, to bierze co iey kazano, tego co do niey nie należy, áni się tyka, duchá y ćiáło że iey do dyspozycyi Bog oddał, czyni sepárácyą duszy od ćiáłá. *Siccine, separas amara mors?* iák porąbány ręką Sámuelá Proroká Krol Agág smutną czynił exklámácyą: cokolwiek záś własnych człowieká iest áccydensow, cnot, sławy, chwały z uczynkow godnych, to zupełnie zostáwuie; co przeyżrzawszy Pòétá mowił: *Non totus moriar, magnaq; pars mei vitabit Libitinam*, czynię dla konwikcyi enumerácyą. Nie stárożytnych Rzymian kroiem, Xiężyc ná znák Szláchectwá ná obowiu wyszyty noszących, ále *in Gentilitijs armis per interpositionē opaci terrei*,

Lipsius.

Mariana Hist: Hisp: Lib: 4.

Ovid:

Reg: 2.

Horat:

śmiertel-

śmiertelne czyni zaćmienie; zostáwuie iednák lustr y splendor Cnot, pobożności, świątobliwości, dźieł heroicznych. *Luna licèt non tota eniteat, tamen integrâ fulget. sic stabili virius integritate nitet.* Podćina śmierć Herbowne Godźiemby wspániálsze niż Nábuchodonozorá tykáiące się Niebá drzewo *succidite arborem*, ále z kondycyą. *verumtamen germen radicum ejus sinite in terra.* Zrywa rodowite Roże y Lilie, lecz zapách Ich zostáwuie y pisáć nád niemi z Symbolistą każe. *Non integra vita, sed mihi totus odor*, bo zdániem Ambrożego S. *odor bonus, bona fama est.*, nie zedrze śmierć Rożom cáłey Purpury, nie przyćmi kándoru Liliom, kiedy sławę im cáłą zostáwi. A dłuższey nie czyniąc exkursyi, otaczáiąc śmiertelny Kátáfalk I. O. niegdyś Xiążęćiá IMCI WOIEWODY SANDOMIRSKIEGO naywiększy tey prawdy mamy árgument. Rozumiałby kto że Herbowna SRZENIAWA *violentiâ fati* w źiemię pochłoniona, ták iáko wielom w Europie, w Azyi záś *Euphrati fluvio*, tráfia się rzekom, ktore w sámym biegu y płynieniu, wpadszy w przepáść źiemi, giną y z włásnym náwet imieniem; lecz inákszy skutek pod oczy świátá idźie, iako bowiem w Iáśnie Oświeconych Antenátách Iego, ták y w Nim Iáśnie Oświecona SRZENIAWA nie tylko uymy nie ćierpi, ále co naywspániálsza iest według obránego odemnie themá, z wizyi Edukatorá Estery Krolowy: *Fons crevit in fluvium magnum, & in lucem Solemq; conversus est, & in aquas plurimas redundavit*, naychwalebnieysza transformácya w Słońce y Swiátło przemieniłá się, świátło wydáiąc Cnot Chrześciáńskich, Cnot Heroicznych, sławy; y w cáłey Europie Estymácyi. Czego dowodźić Pánegiryczną Pogrzebową mowa, będę uśiłował przy tym Słońcu *Illustrior Orator*, gdyż według Neoteryká *Opes in Mausolei fastum, linguas Principes in mortuale praconium eliciunt magni, nec justa sibi peragi putant, si non illustrior busto contingat Orator:*

*Balde.*

*Biderman,*

# CZĘSC PIERWSZA

NIe náſzych wiekow Pogrzebowi Oratorowie zwyczay wnieſli, Pánegiryczne Chwały zmárłych Pánow od wyliczenia Antenatow y początkowych Prozápij *texere*. Przed 1400. lat, Hieronim S. dość Wielki Orátor (: zá co wziął chłoſtę od Aniołow: *Chriſtianus eſto non Ciceronianus*:) modeluſz ten wprowádźił, kiedy ná pogrzebie Pauli Swiętey Rzymiánki, nie kontentował ſię wyliczáć cnot Iey, obſzernym Reieſtrem Párenteli Iey, od Wielkich Gracchow, dedukcyą uczynił. *Paula hæres Martiæ Papyriæ vera & Germana progenies Gracchorum, ſoboles Scipionum.* Y Bernard S. w záłobney perorze ná pogrzebie Málachiaſzá S. Biſkupá, wzruſzył Swiátłá Iego Anteceſſorow; *Parentes habuit genere & potentiâ Magnos, juxta nomen Magnorum qui ſunt in terra.* I Bázylego S. Oycá nie zámilczał Grzegorz S. Niſſeńſki wyliczáć *Militaria imperia, gubernationes populorum, in Imperatorum Aulis potentiam, opes, thronos, excelſi honoris ſplendores.* Więc *tritis* idąc záłobnych á Swiętych Oratorow *veſtigijs*, y ia cenzury nie podpádnę, że pánegiryzácya żalow pełna, wyprobowániem przemienioney SRZENIAWY w świátło, Słońce, y wod roſpłynienie, *deductivè* od Linij Antenatow przyprowádzę.

Prozápia Iáśnie Oświeconych Xiążąt IchMCiow LVBOMIRSKICH przez DRVZOW do Polſki wprowádzona, z Rzymſkim záczynáiącym ſię Imperium inceptę máiąca Conſanguinitate z Iuliuſzem, Oktáwianem, Auguſtem, á nayściſley z Klaudyuſzem Ceſarzem, bez przerwánia konſulaty dźiedźicząc, dokąd przemagáiącey zazdrości y záwźiętemu żołnierzow ſzaleńſtwu obawiáiących ſię oſtrych mieczow, od ktorych názwiſko dáne, *Lingua, Ethruſca, Druzum*, zá Sergiuſzá Gálby, nie reſpektuiącego ná wielkie zasługi Druzow, y wyſtáwione Iowiſzowi Cápitolium, *Et Druſum*

Dio Coccejanus

Ovid:

*tumulus*

*tumulus pro Iovis Arce manet*, w Polſkie nie przenioſło ſię pola. Nád Rzeką SRZENIAWĄ w Krákowſkim Woiewodztwie leżyſká obrawſzy Goście w Polſzcze Rzymſcy DRVZOWIE, oraz też ſama z Aureliuſzem DRUZEM Wnukiem Ceſarſkim, zá kleynot Herbowny przyięli *& inſigne Gentilitium.* Piſze *Herodotus* że gdy Battus Hetman z Greckim Woyſkiem u źrzodłá Apollina Boſzká ſtánął, tákową do nich miał perorę: *Viri Græci hic vobis incolere bonum eſt, ubi Cælum vocaliter ſonat.* Przy lokácyi DRVZO-SRZENIAWITOW bárdziey ſię to weryfikowáć mogło, gdy ſamo im ſłuzyło Niebo, *Cælo gratiſſimus amnis*, tak że odrzuciwſzy Pòëtow Komment, iż błąkáiącą ſię około Rzeki Káiſtru fortunę łábędźie przeprowádźiły y do mięſzkáiących nád wſpomnioną rzeką przećiągnęły; bo do DRVZO-SRZENIAWITOW ſamá fortuná z intratámi y honorámi przebráłá ſię. Zyczył ktoś ſobie z Rzymiánow, áby dla oznáymienia tym, ktorzy z ſiedmiu gornego Awentynu, w puſtych polách, *Colonias fixerunt*, iż ieſzcze żyie, twarz z śitowia wyrobiwſzy ná Tyber rzucano, ktoraby z Tybru do morzá, z morzá do śćieżek iego, to ieſt Rzek, *perambulant ſemitas maris Pſ: 8.* przypłynawſzy, rak dochodźiłá tęſkliwie czekáiących Kolligatow, *Mittite me in Tiberim Tiberinis vectus ut undis ſcyrpea pro Domino pelago jactetur imago.* Nie byli w tey pretenſyi DRVZO-SRZENIAWITOWIE, zá Rzymſkie delicye Polſkiego Kráiu obrawſzy rowniny, y wolność zá niewolniczą dolą Rzymian, záwoiowánych przez Káligulę Domicyaná y inſzych Ceſarzow. To źrzodło oryginalne, *quod non Stemma Tuum Domui portenderit omen!* w iák wſpániáłą odmieniło ſię Rzekę, *Fons crevit in Fluvium magnum.* Gdybym chćiał z dyſtynkcyą wyráźić, dniá y śił nie ſtáło: by mi, Compendium tylko iák nayśćiſleyſze uczynię, wſzák oprocz Herbarzow Polſkich, gdyby ſię w iedno zebráły Pánegiryki *ab Alma Vniverſitate Cracovienſi* y



od Za-

od Zakonow obowiązánych zá Fundatorſkie łáſki, cáłe tomy ſzłyby pod oczy świátá, Ia Iliádem wyrabiam dla ſłuchánia, wiecey Chwały árgumentow, niż kropel w Srzeniáwie, więcey wſpániáłośći dokumentow, niżeli pian; więcey opływáiących zasług, niż ſpływáiących wod w oryginálnych y początkowych DRVZO-LVBOMIRSKICH uználibyſmy, gdyby dawnieyſze wieki do pior, ktore ſię u ſzábel názywáią, niżeli do ſzkolnego piorá ákkomoduiące ſię, wyráźiły były. Trudno záś *bellacibus Regnis aſſveſcere calamo, ubi Natalis Genius, gladium meliùs perſvaſit.* Dość że ták dawnych Krolow Polſkich Leſkoná Białego, Bolesłáwá Pudyká, y Káźimierzá Wielkiego diplomátá, wſzyſtko to przyznáły DRVZO-SRZENIAWITOM LVBOMIRSKIM cokolwiek wſpániałego y chwalebnego w nich Głowá
*Claudiā* świátá Rzym widźiał y uznawał, *omnibus aquè ſervit & humanos totum ſe prabet in uſus, donec Siccus aquis nomen quoq; prodigus ipſum conſumat terris pelagi quod dedicat undis. Pradicata* ſa SRZENIAWY y SRZENIAWITOW. Iáko záś Peruáni poiedynkowym rzekom Boſkiey nie czynili adorácyi, tylko tym, w ktore inſze wpłynęły y zeſzły ſię, ták y Zrzodło SRZENIAWITOW, pierwey pomnieyſze, lecz zá wpłynieniem inſzych Familij y Rzek Herbownych, *ad Flumen propagines eorum* iáko to Drużyná, Korczak, Kopáſzyná, oraz wzięło eſtymę y Adorácya, *crevit in fluvium magnum.* Wſzák nie nowina ſzczupłym wielki wzroſt bráć Kreáturom. Ezechiaſz Krol Izraelſki máiąc dáną od BOGA opcyą ná uznánie przydánych ſobie lát pietnaſtu, czyli chce ná ſławnym Achásá kompáśie, áby ćień ſłońcá pomknął ſię wćiąſz dzieśiacią liniámi, czyli áby ſię w ſtecz obrocił; obrał wrocenie
*Reg:* 4. ſię ćieniá ſłonecznego, *oraculum* wymowiwſzy, *faciliùs eſt umbram creſcere*, y w poźnieyſzych potym wiekách gdy Seraficzny Fránćiſzek S. od Innocencyuſzá Trzećiego Papieżá, ápprobácyi Reguły ſwoiey upraſzał,

wizyą

wizyą miał Sukcessor ná Apostolskiey Káthedrze Piotrá S. że maleńkie Pálmowe drzewko pomáłu ták wzrastało, iż z niego wspániáłe y sliczne stáło się drzewo, *exit & in Cœlum ramis felicibus arbor.* Ták pierwey *Fons* SRZENIAWA, z czásem y koniunkcyą wod wspániáłych, *crevit in Fluvium Magnum.*

Naypierwszych przywodzą Historye, Xystá LVBOMIRSKIEGO Woyskiego Krákowskiego; Adryaná LVBOMIRSKIEGO Chorążego Krákowskiego; Olbrychtá LVBOMIRSKIEGO Podkomorzego Krákowskiego, toż máłe żrzodło, w wielkie Dygnitárstwá nie rozpływáiące się, prawdziwie figurowáne w wizyi o Esterze, iáko bowiem tá przez lat cztery nikomu nie znáioma y niepámięći oddána w domu Asswerá ukryta byłá, áż po lat śiedmiu wprowádzona, w słońce odmieniona; *intellexit eam fore Reginam Persarum, ac capite gestaturam Coronam solarem, id est radijs aureis quasi solaribus distinctam:* według Korneliuszá *à Lapide.* Poetyczna bayká iest, że wielkośćią źiemi Nilá początek okryli Bogowie, áby wszczupłym żrżodle nie był widźiány, *arcanum naturæ caput, non prodidit unquam, nec licuit parvum te Nile videre.* LVBOMIRSKICH SRZENIAWA lubo *in primo primis Antenatis* nie byłá ná Dignitàrstwá wysoko podnieśiona, iednák w krotce w nástępuiących Sukcessorách miáłá bydź w wspániałą Rzekę przemieniona: wszák z decyzyi Teopompá, *Mediocres honores tempus auget, immodicos abolet.* Plinius. Iuż bowiem tylko tu po samych Krzesłách, Senatorskich Purpurách, Márszałkowskich Lasкách, Hetmáńskich Buławách, y naypierwszych w Rzeczy-Pospolitey Ministeryách oko rożnośić trzebá, ktore iák zásłużonym *Domus quæ notat excelsos Marte Togâq; Viros*, Spráwiedliwy Regnántow respekt konferowáł. Iedni albowiem *in Toga* służąc Oyczyznie w pokoiu; radámi swobodę iey utrzymywáli: *Declinabo fluvium pacis. Isaiæ 66.* Z innych, káżdy Mársowi obowiązány krew wylewał, *Pul-*

*chrae non immemor irae*, *vulnera vulneribus*, *mortes quoq; mortibus atris miſcebat*; Zkąd *Flumen in lumen* pierwſzych Honorow odmienione. Odmálował Symboliſtá pod drzewem Pálmowym Oyczyznę, ná iego záś gáłęźiách wſzytkie Honorum *inſignia*, ktore Geniuſz Regimenćikiem ſpuſzczał, przy kompellácyi; *capiat qui ſervit Patriae*. Od Arcybiſkupich Pálliuſzow ráchuię zasług rekompenſę, w PIETRZE SRZENIAWCZYKV Prymáśie Koronnym, zá Władysłáwá Iá-

Ampach giellońá Krzyżácką woyną zábawnego, ćiężar rządu w cáłym Króleſtwie trzymáiącego. *Quid honos*, *niſi onus*, *cũ aſpiratione*, *raro cũ reſpiratione*. MIKOŁAY SRZENIAWCZYK drugi Arcybiſkup Gnieźniński ná Concilium Konſtáncyenſkie Ablegat, choć inſzych Iego Páſterſkich nie wſpomnię prac y zasług, tá iedná z wiekámi

S. Cypriano. trwáć będźie, że w ſąśiedzkim Czeſkim Kroleſtwie zrodzonego Iáná Huſſá Kácermiſtrzá *nulla in ſecta honeſtas*, *in qua lex mendacium*, *Diabolus Religio*, *ſacrificium turpitudo*, ná ſtos ogniá dekretował. Przemogło łákomſtwo w Wácłáwie leniwym Krolu Czeſkim żárliwość zá Wiárę S. Kátolicką, że lubo uznawał heretyckie bluźnierſtwá, iednák znośić go nie zábierał ſię z przyczyny, bo lubo tá gęś, po Czeſku Huś, śmierdząca byłá heretyckim fetorem, iednák iż mu złote nośiłá iáiá, żyć iey pozwalał, Słuchał bezbożny Regnant, bá czyli nie Renegát, Beniáminá Prokla Hugonotá Máxymy; *Quid refert quomodo ſe habeat opus Religionis*, *dummodo populi ſupplicent Numini*, *& Supremis pareant poteſtatibus*. Náſzemu Prymáſowi SRZENIAWICIE to przypiſáć należy, co S. Teobáldowi Biſkupowi przyznano *Exhibuit ſe Moyſen Egyptijs*, *Eliam haereticis*, *Eliſeum avaris*, *Ioannem Regibus*, *Phineen fornicantibus*, *Petrum mentientibus*, *Paulum blaſphemantibus*. Prawdźiwe słońcá Párelium, o ktorym notuie S. Izydor: *Sol illuminat & exurit*, *ita Chriſtus credentes fide*, *ſpiritu vegetantes illuminat*, *negantes ſe aeterni ignis ardore torrebit*.

Idą

Ida Swieccy Dygnitarze proſtym Reieſtrem, Przecław LVBOMIRSKI Kaſztelan Woynicki, IOACHIM Hetman Koronny, za Krola Zygmunta Auguſta, SEBASTYAN Káſztelan Woynicki, ktory po odnowioney trzeći raz woynie Tureckiey w Węgrzech pod Gunebaldem dziewięć Huſarſkich Chorągwi ſamych SRZENIAWITOW oprocz piechot y iázdy rożney, właſnym ſprowadźił koſztem Rudolfowi Wtoremu Ceſarzowi. Syn Sebáſtyana STANISŁAW LVBOMIRSKI, pierwey Ruſki, potym Krákowſki Woiewoda, Chocimſką woyna y Tráktatem cáłey Europie znákomity, trzydźieſtu Kośćiołow, inſzych z Kollegiámi y Konwentámi, ſzczodrobliwy Fundator, owey inſkrypcyi godźien, ktora w Peloponezie przy Státuy Honoru w práwey ręce złota miſę pełną *Inſignijs Dignitatum*, w lewey zaś Krzyſztałowy Poſąg Cnoty, trzymaiącego czytáno, *Tibi uni, ſoli*.

Synowie STANISŁAWA IERZY Marſzałek y Hetman Wielki Koronny, *quem præibant & ſequebantur triumphi* z Moſkwy trzydźieſtu tyſięcy pod Cudnowem, z Węgrow 20. tyſięcy pod Oſtrowem, z Tátarow 60: tyſięcy pod Słobodyſzczámi, y Szwedow pod Grudziądzem znieſionych. KONSTANTY Podczáſy Koronny, piorun Tureckich Obozow, Pierwſzy Syn Ierzego STANISŁAW Márſzáłek Wielki Koronny, Sálomon wieku ſwego, w ktorym *Iuſtitiæ Sapientia Comes*, wymaga od potomnych wiekow *juſtam Apotheoſim*. Zebym záś kryminału nie popełnił *omiſſione*, wſpominam godną Remonſtratywą Xiążęciá Tego ſzczodrobliwą impenſą wyſtáwiony w Czerniákowie Kośćioł, Cudotworcy Antoniemu S, y Konwent ubogiego Franciſzka Synom z inſkrypcyą; *Elevaverunt flumina Domine. Tam bene Cæleſtes coluit pia Dextera Divos*. Drugi Syn IERZEGO AVGVSTYN HIERONYM naprzod Chorąży Koronny, potym Marſzałek Nadworny, Podſkárbi Koronny, na koniec y do końcá żyćia, Kaſztelan Krá-

 kowſki

kowſki y Hetman Wielki Koronny: znáczny nie tylko w Oyczyznie zwyćięſtwy, lecz y w Węgrzech Turkom Woiennik, ktorym obronne y práwie niedobyte Fortece, Budę, Nowe Zamki, Peſt, Kánizya y inſze, Sam życie nioſąc do ſzturmow y Aproſow odebrał. Miia ſię z prawda Pòètow inwencya, że Rzeka Nilus z gor w Xiężycu zoſtáiących na źiemię ſpływa. To rzeczywiſta prawdá że Iáśnie Oświeconego Xiążęćiá HIERONYMA LVBOMIRSKIEGO SRZENIAWA, płynęłá, nád ſame Xiężycá Tureckiego rogi wznioźſzy ſię. Trzeći Syn IERZEGO, FRANCISZEK Stároſta Olſztynſki, *Delicium Gentis Polonæ*, z żalem nieukoionym gdy go wſpomináć przychodźi, *ne aut obliteráſſe ſilentio bene meriti de Patria pignoris memoriam videamur, atq; in honoratam reliquiſſe, aut refugiſſe incentivum dolendi, cum plerumq; doluiſſe ſolatium ſit doloris. S. Ambroſius in funere Valentiniani Imperatoris.* Czwarty Syn IERZY Podkomorzy Koronny przez lat kilkánaśćie, potym Woiewoda Krakowſki nád wſzyſtkie chwały y Tytuły, ktore mu piſze nie prożna Sława Wielkiego od młodośći Káwálerá, *Semper Victor, ubi pugnare voluit; fortunâ ſingulis annis annuum victori penſitante tributum.* Szczodrobliwego Numy *in Numina*, między záś wiela dowodámi *pietatis in Superos*, Fundatora Náſzego Collegium Międzyrzeckiego, y na Báſtyon Fortecy Częſtochowſkiey przy Cudownym Obráźie Mátki Nayświętſzey, czy możność nie wſpomnieć; naywyżſzy tytuł trzymá. Zelantem aż do krwi, za Honor Boſki y Mátki Iego przećiw *Strada.* zdrádliwym w Toruniu heretykom *nil fallaciùs, quàm prava Religio.* Iák gorliwym pokazał ſię, y Kátolicki Kośćioł y Sektá-rſki zbor w puſzkach Norembérſkiey y Auſzpurſkiey roboty wiáry po Europie roznieſioney pámiętáć będą. *Natis & qui naſcentur ab illis* zoſtáwił memoryał *ſine lauro aut laureola, bella pro Deo non ſuſcipi.* Y drugi: *nunquam æquiùs certatur armis,*

*mis*, *quàm pro aris*. ALEXANDER LVBOMIRSKI Woiewoda Krakowſki z Synem JOZEFEM Márſzałkiem Koronnym, y ALEXANDREM Xiążęciem ná Oſtrogu Stároſta Sándomirſkim Wnukiem, ktorym przydáie Xiążęciá IOZEFA Woiewodę Czerniechowſkiego. Co niegdy ogłaſzáiacy śmierć Cyruſa Perſkiego Monárchy Nuncyuſz, pytáiącym ſię, gdźie teraz znáyduie ſię Cyrus, odpowiedźiał: *Vbi fortes Viros diverſari licet*, to ia o świeżo wſpomnionych w tym oſtátnim peryodźie XIĄZĘTACH LUBOMIRSKICH mowić mogę, wiedząc iż *ætatem tempori*, *morti ſpolium volentes ceſſerunt*, *nemini gloriam*. Sypontini Marſowi Tron wyſtáwuiąc o trzech piętrach, na dwoch rozmáite oręże woienne, na trzećim záś Buławę Herkuleſa kłádli, z inſkrypcyą po cáłym theátrum *nobile Martis iter*. Wyliczeni I. O. XIĄZĄT IchmCiow LVBOMIRSKICH Antenaci, nie inſzą drogą do ták wſpaniáłych ſzli Honorow, tylko utorowaną odważną *in bellis* rezolucyą, Márſową drogą, *Nobile Martis iter*, ináczey nie zmieniliby ſię byli *in lucem ſolemq;*, chociaſz w každego uſzách brzmiáłá adhortácya S. Chryzologá, *Si non potes eſſe Sol*, *eſto Luna*, *ſi luna eſſe nequis*, *eſto ſtella*, *dummodò ſis in Cælo*. Ze w Regeſtracie z tych káždy wyliczonych XIĄZĄT LVBOMIRSKICH w świátło y Słońce zmienił ſię, łátwo mi probować dowodnemi árgumentámi.

Pierwſzym w Hebráyſkim y prawie Boſkim ięzyku, tym Imieniem *Semes*, znáczy ſię Słońce y Miniſter. Na Słońcu że położył BOG przybytek ſwoy Pſalmiſta świadczy, *In ſole poſuit tabernaculum ſuum*. Czym *Pſal: 16.* iednák proſzę Słońce tę ſobie záſłużyło Prerogátywę? czy że nád inſze Luminarze iaśnieyſze ieſt, czyli że dobroczynnieyſzemi nád inſze Plánety źiemi ſprzyia influencyámi? bynamniey: lecz tym, że wyznáiąc ſię bydź Boſką kreátura, o ſwoie nie ſtára ſię dobro; lecz o ſamemu Bogu oddánie poſłuſzeńſtwa. Tákim właśnie

śnie powinien bydź káżdego Páńſtwá Miniſter, żeby Análogia kwádrowáłá mu ſłońcá. *Semes Sol & Miniſter.* Prawdy tey utwierdzenie znáyduię w Piſmie Swiętym *Quarto Regum Cap* 20. Opiſuie litera Swięta choruiącego pobożnego Ezechiaſza Królá Izráelſkiego, ktorego łzámi zmiękczony BOG, *vidi lachrymas tuas & ſanavi te* nie tylko mu zdrowie przywroćił, lecz nád to pietnaśćie lat żyćia dodał, y dla uwierzenia ſłoneczny ćień ná zegárze Acháſa ná dźieśięć linij cofnać kazał. Co ieſt pytam ſię naywiękſzy Luminarzu Słońce, zniżaſz ſię y upokarzaſz, lubo ći należy *aſcens* nie *deſcens*; płomieniſtym ięzykiem promieni ſwoich odpo-
Mendo. wiáda Słońce: *Mihi cura non eſt ſplendere, ſed obedire, non creſcere, ſed obſequi.* Mamy Miniſtra godnego, ſłyſzymy głos iego, włáſnym profitem y pożytkiem brzydzącego ſię. Grozá gdy ták mowiacy znáyduie ſię Miniſter, niech ia świecę, choćiaſz Páná mego umnieyſzy ſię potencya. Y w drugim Piſma Swiętego mieyſcu też ſamę znáyduię máxymę. Nie mogac pod Miáſtem Ierycho wſzyſtkich Gabaonitow według Boſkiego roroſkazu trupem położyć Iozue, dla ſchyláiącego ſię ku wieczorowi Słońcá, ſtánąć mu roſkazał: *Sol contra Gabaon ne moveare, ſtetit itaq; Sol in medio Cæli, & nō feſtinavit occumbere ſpatio unius diei.* Ktoby wierzał że przeciw náturze ſwoiey ſtoi ſłońce, ktorego włáſność ieſt od obrotu nieuſtawáć, chociaſz milion, y dwákroć ſto tyśięcy mil codźiennie ubieży. Czyni iednák náturze ſwoiey wiolencyą Słońce, áby posłuſznym pokazáło ſię bydź Bogu w Hetmánuiacym Iozue *obediente Deo uoci hominis*, każą mi ſtać, posłuſzny ieſtem; áby ſwoim ſługom BOG pomogł, obrot przyczyniłby mi chwały, lecz niechcę tego przybyſzu, że ieſtem Miniſtrem Boſkim. Taż ſama obligacya Miniſtrow Krolewſkich y Kroleſtw, nie o ſwoie ſtaráć ſię inkrementa, lecz ſwego Pryncypała; trzeba przełamáć y náturę, ábym wiernego Miniſtrá wypełnił obligácyą.

Wylicze

Wyliczeni *in ferie conglobata* I. O, XIĄZĘTA LVBOMIRSCY prawdziwi *Semes & Soles & Ministri*, nie swoich z pospolitego dobra pilnowáli profitow y awantáżow, áni umieli *de publico harpagare*, kontenci że za woienne y domowe prace, Krolewskie Ich w konferowánych Ministeryach y Honorach oświecały słońcá. *Quem quia respicit omnia Solus, verum possis dicere solem.* Tákie albowiem powinny bydź łáski y nádgrody od Krolow zasłużonym w Oyczyźnie, iákie Zbáwiciel nasz świadczył ukochánemu Vczniowi Ianowi; *Recubuit super pectus IESV.* Nie iáko Moyżesz boso stoi przed Krzakiem, w iednym Ian goreie ogniu z Bogiem; Droższy ma pod głowami kamień Ian Wnuczek, niż Naddźiad iego Jákob Patryarcha, tamten drabinę widźiał leżąc ná twárdym głáźie, y spoczywáiącego ná niey BOGA, *Et Dominum innixum scala*, ten na miętkim łonie *fluenta* sekretow Ewangelicznych *de ipso sacro fonte potavit*, y na samym Bogu pieszczenie spoczywa, *Amantissimus Domini inter humeros ejus requiescet.* Ianowi iák Aaronowi dostało się pectusculum przy ofierze, nie báraniną iednak żydowską żyie, lecz Bárankiem Boskim. *Agnus qui tollit peccata mundi*, tam leży, gdźie go lokuie affekt, tam się iego chyli głowá, gdźie serce przeważa. Tym właśnie sposobem łáska Monárchow nie powinna dla zasłużonych zostawáć tylko w sercu, lecz ná wierzch wychodźić, ináczey ślimaka brałaby náturę zawsze w swoiey śiedzącego skorupie. Zkad u Egipcyan przy wschodźie słońca konferowano godności, przy zachodźie zaś powinszowánia oddawano konkluzyą: *Ortus es ut luceas non occidas.* I. O. XIĄZĄT IchMCiow LVBOMIRSKICH SRZENIAWA uznáła obszerne wylewy na śiebie łask Krolewskich, tylo strumieniámi Honorow do niey zlewaiących, ile wiekow, lat y dni przepłynęłá. *Perfusus splendore latex, miroq; relatu limpha bibit Solem.* Wierutny figment iest Poétow o pewnym kwiećie *tristis* nazwa-

*Deuter: 28.*

*Sidonius*

nym, z tey przyczyny, że gdy w Terydáta Corce zakocháło się słońce, á potym swoie odmieniło przyiáźni, ręką własną zábiła się Pánna, z ktorey popiołow śmiertelnych wyrosł kwiát wspomniony, antypatyą z słońcem máiacy. Xiążęcy I. O. IchmCiow *ś. p.* LVBOMIRSKICH DOM kocha *Regnorum Soles*, á przy Ich Swietle promienieie w Honory y Tytuły, *sub ipso erunt radij Solis.*

Drugim argumentem z Pismá Swiętego wźiętym dowodzę, że wyliczeni odemnie *compendiosè* I. O. XIĄZĘTA IchMść LVBOMIRSCY w Swiátło y Słońce są odmienieni. Vpodobány BOGV Cyrus Monarcha Perski, *Hæc dicit Dominus Christo meo Cyro* ięzykiem Perskim iedno znáczy co y Słońce; Choćbym y nie wspomniał wizyi, ktorą miał ten Krol, że słońce przy nogach iego assystowało, ktore gdy przytrzymác chćiał, po trzy rázy uszło: co Mędrcy tłumaczyli; iż przez lat trzydźieści miał krolowáć. Y ná tym nie dosyć, że Nomenklátura Cyrusa, słońce znáczy, to większy argument, że iáko mowi *Cornelius à Lapide: Effulsit ut sol Sapientiâ, justitiâ, magnanimitate, liberalitate*, według świádectwa Xenophonta lib: 8 Cyropædiæ, *Non est mos Cyri, ut pecunias congreget, qui dando magis delectatur ut facit Sol; qui omnibus dat lucem ac vitam, & nihil à quoquam accipit.* Naybardźiey zás *emicuit quasi Sol Religione*, y wolność dawszy Zorobábelowi, y Krolewską impensę na wystawienie w Ieruzalem nowego BOGV Kośćiołá, po deplántowáney przez swoich Antecessorow Salomonowey Bazylice. Te *prædicata* krore w Cyrusie iáśniáły mądrości, spráwiedliwośći, szczodrobliwośći, wspaniáłośći, azasz się nie znáydowały w wyliczonych XIĄZĘTACH LVBOMIRSKICH, *Augustus vultus, manus militares, pectus imperterritum, per pulcherrima laudum ipsarum ducunt vestigia, qui à linea gloriæ, quam virtus in Majoribus inchoavit, nec palmo aberrarunt;* dopieroż *emicuerunt quasi sol Religione*, bo

żadnego

żadnego z nich nie było; ktoryby Xiążęca impenſą przynamniey iednego BOGV Kośćiołá nie wyſtawił; á czyniąc repetycyą (bo ią zaſłużył) STANISŁAW WOIEWODA KRAKOWSKI trzydźieśći. Idę dáley z dedukcyą; Mocarz nád śiły ludzkie Samſon imię ma od słońca, *parvus ſol* z przyczyny od Korneliuſzá *à Lapide* allegowaney, *Nam tempore captivitatis Iudaeorum ſub jugo Philiſtinorum, ſi non omninò excuſſit, certè ad tempus diſcuſſit populum Dei.*

Wyrachowáni I. O. XIĄZĘTA IchMość LVBOMIRSCY, z niewoli, w ktorey iuż prawie trzymali Polſkę zá Rewoluty przed lat ośmiudźieśiąt y kilka, Szwedźi, Moſkwa, Kozacy, Węgrzy, odbili Polſkę, przez Godnego nieśmiertelney pamięći IERZEGO LVBOMIRSKIEGO Marſzałka y Hermana Koronnego. Inni záś z Tureckich y Tatarſkich kaydan, w ktore z trzech częśći świáta ludźi nawbiiáli, a naywięcey z ſąśiedzkiey Polſki, *Turcarum potentia monſtrum eſt humano victitans ſanguine*, Oyczyznę ſwoię oſwobodźili, prawdźiwi Sámſonowie, *parvi Soles* czyli raczey *Magni Soles* od BOGA do woiennych batálij zmocnieni, *facile militant, qui Deum habent Commilitonem.* Vtwierdzam dálſzą allegácyą: Widźi we śnie dźiećiuch Iożef, potym *Vice-Rey* Egyptu, Oyca adoracyą ſobie czyniącego, pod iákąż figurą? słońca: *Vidi ſolem, & lunam, & ſtellas 12. adorare me.* Szymona Syna Oniaſzowego słońcem nazywa Eklezyaſtyk, *Quaſi Sol refulgens, ſic ille refulſit in Templo Dei*; czemuż y ia nie mam twierdźić, że I. O. Prozápia XIĄZĄT LVBOMIRSKICH *in ſolem converſa*, ktorym nikt zarzucáć nie może, co niegdyś zárzucono Filozofowi, *In ſphara ſolis lates & dormis.* Vznáię y tę własność słońcá w I. O. XIĄZĘTACH LVBOMIRSKICH, ktorą *Cornelius a Lapide* obſerwuie, *Sol licèt ſemper juvenis, habet tamen tres aetates; in ortu eſt, ſicut puer renidens, inceſſu medio eſt juvenis anhelus, in occaſu ſenex appa-*

*ret occiduus*; nie trzeba y przyſtoſowaniá y applikacyi widźieć ie w I. O. XIĄZĘTACH IchMCiách LVBOMIRSKICH káżdy może.

Iużem dowiodł iáko Herbowna SRZENIAWA w Honory, Dygnitarſtwa, zaſługi, y fortuny wezbráwſzy *Crevit in fluvium magnum*, ieſzcze, dowiodę że y w ſłońce ſię odmieniłá *in Solem lucemq́; converſus eſt*. Wielka Analogia y owſzem rzeknę pokrewienſtwo żrozdła y ſłońca, iáko bowiem ſłońce ieſt zdroiem Swiáta, ták y zrzodło zdroiem wody. Czym ieſt zrzodło na źiemi, tym ſłońce na Niebie; zrzodło okiem Ziemi, ſłońce okiem Niebá. Nie wielkiey tedy pracy trzeba, aby żrzodło SRZENIAWY w Słońce ſię odmieniło. Vczą tłumácze Piſma Swiętego y Rábini, żezrzodła y wod poczatkowych, ktore ſą na Niebie, *Aquæ*, *quæ Super Cælos ſunt* wyprowádzone od Bogá, álbo raczey ſtworzone ieſt ſłońce, co utwierdźáią Hebráyſkim nazwiſkiem *ſcammaim* znaczącym *ibi aquæ*. Iáko tedy Eſther w wizyi mianey od iey Opiekuna figurowána w zrzodle *quaſi aquea*, potym od Aſſvera ná Tron Krolewſki podnieśiona, w ſpániale iáśnieiącym ſtáłá ſię ſłońcem, iák w iedynaſtym rozdźiale ieyże Hiſtoryi nápiſano; *Lux & Sol ortus eſt, humiles exaltati ſunt, & devoraverunt inclytos*, Ták Xiążąt Ichmćiow LVBOMIRSKICH SRZENIAWA wypłynąwſzy z Rzymſkiego Tybru, zrzodłem tylko pokazałá ſię w Polſcze, lecz z czáſy w ſamo żmieniona ſłońce. W rzekach przez reflexyą promieni ſłońce twarz ſwoią wyraża, y czyni parelium; to ieſt ſamo zrzodło zda ſię bydź słońcem, ( czego probę mamy w zrzodle wypływáiącym de ſub ſtallis Kánonikow w Káthedralnym Kośćiele Pandebornenſkim ) y I. O. SRZENIAWA niewedług kłamſtw ſtárożytney Póèzyi twierdzącey że é luco Iovis Ammonij wypływáło zrzodło náżwane fons ſolis: lecz według opiſania Boſkiego, y tym ſamym nayprawdziwſzego Hiſtoryká Moyżeſza, *Ioſue c. 15. v, 7.* przy podzieleniu Chananeyſkiey kráiny

ná dwá-

ná dwanaśćie pokolenia Izráelſkiego, plemieniu Iudy doſtáły ſię rzeki názwáne FONS SOLIS *ab Auſtrali parte torrentis: tranſitq; aqvas, quæ vocantur fonsſolis*, w ſamo zmieniła ſię Słońce, że niewedług Póèty, *æterni manant de ſidere fontes*, lecz w ſamo ſłońce metaphoram uczyniła. Wywiodſzy dwie Categorye Pánegiryzácyi I. O. SRZENIAWY: *Crevit in fluvium Magnum, & in lucem Solemq; converſus eſt*, idzie ex conſequenti, & in aquas plurimas redundavit. Dawna to w prawdźie y poſpolita explicacya *Aquæ multæ populi multi*, lecz poſpolite rzeki do moiey nie należą SRZENIAWY, roſchodźi ſię Fortunnym biegiem na inſze ale tylko naygłownieyſze w cáłey Europie Fámilie. Symbolizuie I. O, SRZENIAWA z ową naypierwſzą że wſzyſtkich rzeką, *Fluvius egrediebatur de loco voluptatis, ad irrigandum paradiſum, qui inde dividitur in 4. capita.* Herbowna I. O. LVBOMIRSKICH RZEKA *à prima origine* wypadaiąca *è Romanis delicijs* iakoby *ex loco voluptatis*, ná irrigacyą Polſkiego Raiu, iak *in aquas plurimas redundavit* krotko reprezentuie. Iosue c. 25. v. 7. Manilio

Ubogacił tę Rzekę Nayiaśnieyſzy y nigdy niezwyćiężony Ian Trzeci Krol Polſki drogą krwi ſwoiey perłę Rodzoney Sioſtrzenicy Teofili z Xiążąt Oſtrowſkich do Herbowney wpuśćiwſzy SRZENIAWY I. O. Xiążęcia IOZEFA LVBOMIRSKIEGO naprzod Koniuſzego, potym Marſzałka Nadwornego, á wkrotce Koronnego, przez co ſkolligowánych Xiążęcia Elektora Bawarſkiego y z nim wſzyſtkich Kurfiſtrzow *Sacri Romani Imperii, Et qui lectiſſimus orbi ſanguis ineſt* godnośći y waloru bez ſzacunku przybyło. Należy śmiertelnych Monarchy tego wzruſzyć popiołow y przypomnieć ieżeli niewdźięczna zazdrość Wielkiego tego Monarchy, czyli rzeknę Káwalera, *Homines natura format, heroas molitur Deus*; rozniesione pierwey po całym świećie zagrzebła czyny heroiczne y pod ktorego Herbowna IANINA po zakończonych Tu-

 reckich

reckich y Tatarskich corocznych bataliach pokoy y wiárá spoczywáły, *sub Regis clypeo pax latet atq; fides.* Niechćiał Vlisses żeby Ajáx sukcessorem był Achillesowey Tarczy, że słábe miał rámiona do iey dźwigania; *nec clypeus justa cælatus imagine mundi, timidæ conveniet natæq; ad parva sinistræ.* Nayiáśnieyszego Iana Trzećiego bárki ták zdolne były do dźwigania Rodowitey Iániny, że nią nie tylko przez lat 22. Pánowania swego Oyczyznę swoię od Tureckich y Tatarskich záßłaniał impetow, lecz y sąśiedzki Wiedeń y w nim Europę cała.

Nayiáśnieyszych Xiąząt IchMCiow Elektorow Neyburskich przez Károlá Xiążęćiá y Elektora Neyburskiego Comesa Pálátyná Rhenu związána krew *per connubialia vincula* z Teressą LVBOMIRSKĄ Marszałkowną Koronną *Augustissimi Imperatoris Caroli sexti ex Matre Neoburgica nati,* Nayiaśnieyszego Krola Iegomości Portugálskiego z tegoż Xiążęcego Neyburburskich Domu *Socia vitæ á ex consequenti* wszytkich Nayiáśnieyszych Elektorow y Xiąząt udźielnych, *& quidquid Europa floris habet* co zá godność LVBOMIRSKICH przybyłá SRZENIAWIE, pioro y ięzyk wyraźić niemoże. Historyczna relacya że w pewney kráinie z samego wierzchołku Krzyształowey gory spływa rzeka z ták wdźięcznym y wielkim impetem, iż słyszącym dáie się wdźięk od tysiacá dzwonow srebrnych pochodźący. Y bárdźiey rozlegáiącym się y wdźięcznieyszym ogłosem płynie I. O. SRZENIAWA, kiedy ią słysza nie tylko w Cesarskim Imperium, lecz y w odległeyszey *per influxum Sanguinis* Portugalii.

Záczęły się y Krolewskie Fráncyi Lilie od lat kilku SRZENIAWY skrapiać wodami, *ex Colligatione cum Regio titulo* LESZCZYNSKICH, ktorych Herbowna Wieniawa nie według dáney inskrypcyi Posagowi słońcá *Calendis Maij aureum caput habeo,* lecz káżdego dniá y miesiąca, lubo według ábrysu Alexandra Wiel-

kiego

kiego ſimulacrum fortuny wyſtáwiaiacego z dwiemá głowámi, iedną złotą, drugą żelazną, bo przy Márſowych gonitwach zda ſię bydź Wieniáwá z żelázną głową, przy pokoiu z złotą, *decorum & gratum terris magnum caput.*

Domowa konjunkcya z I. O. XIĄZĘCIEM IegoMCią PAWŁEM KAROLEM LVBARTOWICZEM, SANGVSZKIEM XIĄZĘCIEM ná Biały, Kowlu, y Smolanach, Marſzałkiem Wielkim Wielkiego Xięſtwá Litewſkiego z I.O. ANNĄ LVBOMIRSKĄ Marſzałkowną Koronną, *Quæ dixit nulli ſe nubere malle, non ſi ſe Iupiter ipſe petat.* Ovidius Ieſzcze od Kuryka Xiążęćia Białey y Czarney Ruśi záczęłá tá Xiążąt IchMćiow SANGVSZKOW Familia świećić, w Roku 865. ktora napotym Roku 1250. *majori jubare* roziáśniáłá, kiedy mu Innocencyuſz Czwarty Papież przez Biſkupa Modeńſkiego przyſłał Koronę na cáłe Kroleſtwo Ruſkie. Zápátruie ſię ná żywy Portret od I. O. Matki ANNY z LVBOMIRSKICH SANGVSZKOWEY záſtáwionego Syná I. O Xiążęćiá ná Oſtrogu y Dubnie, Miecznika Wielkiego Xięſtwa Litewſkiego, w ktorego z Máćierzyńſkiey SRZENIAWY przy wſzyſtkich innych Cnotách wpłynął *illimis candor*, cnotę álbowiem w pieluchách, rozum z mlekiem wyzſał, że w młodych ieſzcze lećiech, nie młody iego rozſądek káżdy widźiał, ták że ieżeli Hiſtorycznym relácyom zupełney nie trzeba dawać wiary, iż w Sycylii znáyduie ſię rzeká názwána Dyan, podobno od baieczney Dyany ták czyſta y przeźroczyſta, iż wod iey żaden nie może zmieſzać, choćby naywiękſzą czynił wiolencyą: w I. O. XIĄZĘCIV ORDYNACIE y Mieczniku Litewſkim ta pokázuie ſię prawdá, że co *Sanguinis conjunctione* wpłynęło w niego SRZENIAWY, *candidum* uczyniło *& illimem, animi motus* mowię o nim z Seneka, *candidi & innocentes, ejus arbitrio eunt, non ſuo feruntur,*

Czoło bierze w parádźie ſpokrewnionych Domow

XIAZAT IchMCiow CZARTORYISKICH z doby tym mieczem *Eques*, ktoremu nie Horácyuſza dawáć lemma *poſt equitem ſedet atra cura*, lecz *portat Eques lauros, Clávas Regumq; Coronas.* W inſzych Fámiliách rodzą ſię *infantes*, w Xiążęcey CZARTORYISKIEY Prozápij *Soli naſcuntur Equites:* Y ten ktorego niedawno *in lucem effudit* I. O. MARYANNA ZOFIA z SIENIAWSKICH Wnuczká rodzona I. O. niegdyś STANISŁAWA LVBOMIRSKIEGO Marſzałka Wielkiego Koronnego, *in Equitem ut adoleſcat*, ná I. O. XIĄZĘCIA IMCi Woiewody Ruſkiego konſolácyą Oycowſką, prágnę y życzę.

XIAZAT IchMCiow WISNIOWIECKICH Pogonia od wiekow *decurrens Olimpia* cnoty y Honorow aż do Krolewſkiego w Michale pierwſzym Monárſze Polſkim, wſpomnionym odemnie Słońcom XIĄZĘTOM LVBOMIRSKIM *in ſolem lucemq; converſus eſt* ofiárowany, niżeli Dáryuſzá Monárchy Perſkiego koń, ſłońcu poświęcony, iż iego Poſąg zawſze nośił. Aſtrologow zdánie, że Morzu przybywa wod, gdy Xiężyc w pełni ná Niebie świeći, dowodem tá ſię utwierdza áſſercya, bo nie morze tylko, lecz y SRZENIAWA wezbráłá w ſłáwę y fortuny, gdy iey Herbowny XIĄZAT IchMCiow WISNIOWIECKICH przyświecał Xiężyc.

Słyſzyć w tey parádźie ogłos RADZIWIŁOWSKIEY TRĄBY iák tylko niegdyś I. O. XIĄZĘ RADZIWIŁ Podkanclerzy Litewſki poiął LVBOMIRSKĄ, y z nią prawie Kroleſtwo, *ſatis magnum eſt marito Regnum uxor.* Czyliż nie wſpomnieć przy Kolligata pogrzebie, *Tuba funeribus conuenit iſta meis*, iáko nię według kommentu Poetycznego że woiuiacemu przećiw Olbrzymom Iowiſzowi Orzeł pioruny podawał, I. O. XIĄZĄT IchmośCiow RADZIWIŁOW Orzeł ſam ſkuteczne rzucał piorony na nieprzyiaćioł Oyczyzny, y prawdźiwiey niż kiedyś Rzymſkim Tarquini-

*Forſtberus.*

quiniuſzom pozrywał zgłow kapeluſze: Orzeł Rádźiwiłowſki, ſame głowy Turkom, Moſkwie, Tátárom, ták dźiwnie urywał, iż po całym prawie świećie Herbowna ich Trąba *non fama incertè volans* ſwoią Herbowną rozniosła Trąba. Hiperbole Poetow, iż Melpomene táką trąbę miáłá, że trąbiąc, imię, ktore ſię iey upodobało, po całym ie świećie roznośiłą, *Tatem* iak Radźiwiłowſka ieſt Trąbá, *nulla refert antiquis pagina libris, nec Latiæ cecinere tubæ, nec græca vetuſtas*, Od Znaku Krzyżá Swiętego záczynam wyliczenie inſzych godnych, ſławnych y od wiekow dawnych Familij naybárdźiey *per Connubia* z Xiążęty Ichmośćiami LVBOMIRSKIMI. KRZYZ POTOCKICH ná frončieſtá wiam. *Huic venerabilior de Cruce ſurgit Honor.* Z KRYSTYNY LVBOMIRSKIEY Márſzałkowny Koronney SZCZESNEMV POTOCKIEMV Woiewodźie Krákowſkiemu Hetmánowi Polnemu Koronnemu záślubioney, w zrodzonych Synách y Corce iákie Błogosłáwieńſtwo przyniosł, widzą Roki y dźiśieyſze. Baiazetes Turecki Ceſarz ná Laurowey ktorą nośił laſce, Krzyż kazawſzy wyryſować, taką dał inſkrypcyą, *Teſtis victoriæ.* Bárdźiey tá kwádruie, I. W. POTOCKIM inſkrypcya, ktorym *ex diſciplinæ militaris ſinu, omnes triumphi manarunt.* Tylko zaś wſpomnieniem Prymaſowſkich w I. O. THEODORZE POTOCKIM Arcybiſkupie Gnieźnieńſkim, inſzych śmiertelnych popiołow nie ruſzaiąc, słyſzę mowiących. *Sit mihi Crux cuſpis, Crux ſcutum, Cruxq; corona, Hâc tegar, hâc feriam, hâc pacis fœdera firmem,* Wezbrała SRZENIAWA *acceſſione* Przezacney Krwi I. W. ICHMciow PP. MNISZKOW od Karola Wielkiego Ceſarzá Wandalina Mniſzka do Polſki wysłanego rachuiąc Sukceſſorow. Pierwſzym z Antenatow, kiedy I. W. IMC Pan MNISZEK Márſzałek Wielki Koronny Corkę ſwoię oddał *in ſociam vitæ* I. O. Xiążęciu IOZEFFOWI LVBOMIRSKIEMV Woiewodźie Czerniechowſkiemu.

*Valerius Maximus*

F Cenſurę

Cenſurę napiſałkrytyczny Sátyryk *Sæpe maritales tedæ in tædia commutantur*, albo iako przez allegorya Pòéta
Balde mowi, *& tæda nigros in cineres abit, & in cupreſſum flammea vertitur pinus*, aż do śmierći *convictus* wſpomnioney Pary teſknicy nie przynośił, kiedy z ſamego zoſtáwionego Potomſtwa dwoch Synow y Corki
Tertul: naywiękſza była y zoſtała śię roſkoſz *Liberorum amantiſſima voluptas*. Poſłał niegdyś Vrban Oſmy Papież Krolowi Hiberniæ Koronę Krolewſką z pawich pior ſlicznie uformowáną, Herbowny Kończyc I. W. MNISZKOW formuie, gdy informuie Krolewſkie Korony. Modeluſzem ſtárodawni Teutones ná woiennych ſztandarach noſili wyrobionego Márſa z ſkrzydłámi z pawich pior. Iáśnie Wielmożni MNISZKOWIE *Gentilitium ſuum inſigne* Márſowi poświącáiąc, niechcą odlecieć od obrony Oyczyzny z tey nie inſzey przyczyny od Poety allegowaney, z trefunku ktorym piorun ſkrzydłaſte *ſimulacrum victoriæ* opalił oráz z pioràmi: *Roma potens, alis perſtat Victoria lapſis, Vrbem ne valeat deſeruiſſe ſuam.*

*Adæquavit* w SRZENIAWIE *Stemmaticum Agnum* I. W. Dom IchMCiow Pánow BIELINSKICH woddáney *in nexus ad vitalitios* I. W. MARYANNY BIELINSKIEY Marſzałkowny Koronney, I. O. XIĄŻĘCIV IERZEMV LVBOMIRSKIEMV Generał-Leytnántowi Woyſk Sáſkich I. K. MśCi, Boguſłáwſkiemu, Ryczywolſkiemu, Libuſkiemu &c STAROSCIE, Ktorego niegdyś Vrſyn Xiążę Rzymſkie roſkazał nád ſwoim grobem báránka ryſowáć, y między iego roſzkámi Słońce, widzę y uznáię w śmiertelnym grobſztynie świątobliwie zeſzłey Xiężny MARYANNY z Bielinſkich LVBOMIRSKI, przy Herbownym Báránku Słońce *in Solem & lucem converſus eſt*, ktore bez ſwego Xiężycá dotąd zda śię bydź w zaćmieniu,
Seneca. *nemo non ex vivis in ornamentum ſæculorum refulgentibus cum maximo animi cruciatu à ſuis deſideratus eſt*. Rzetelna

telna czyli nie Historyczna relácya; że u Xiążęćiá pewnego Indyiskiego znáydowáłá się perłá, szacunek przewyższáiąca, ktora po śmierći Małżonki iego wszytek gláns stráćiłá.W.I.W.XIĄZĘCIV LVBOMIRSKIM Generale rzeczywista znáyduie się prawdá. że po tey perle *fatorum violentia* zábráney, nic w iego sercu nie ma szácunku *marito in mœrorem prolapso vilescunt omnia.* ktory iednák pomniąc ná zdánie Poety *traijcit & fati littora magnus amor* ^ex: *vellere aureo*; tego Baraná przez śmierć obdártego, okrył pięciudźiesiąt tysięcy impensą, ná wieczny przed Bogiem duszy rátunek. *Eleemosyna bonus est fons benignitatis, qui potum sitientibus communicans, rursum augetur*, Zdobi záś Słońcá obiaśniáć *sedentes in tenebris, & umbra mortis*, iáko *Munificentiam Principum decet, quotidie cum sole relucere.* Choćiażbym ia zápomniał: toby mi przypomniały *cara pignora* I. O. XIĄZĘTA IchMść Sądecki y Iáorlicki STAROSTOWIE Mátkę swoię, Ktorey Fámilia I. W. IchMCiow Pánow Starchausen, do wylewu SRZENIAWY przybyłá, wprowadzáiąc z sobą Xiążąt Ichs MCiow Lichtensztein Xiążąt de Gallas, Markiezow de Lobkowitz, Burhentalow y inszych naydawnieyszych *in Imperio* Fámilii Imioná y Zászczyty, Odebráły mu iednák fatá názbyt prędko ten Skarb, *Conjugij thesauro nulla par possessio*, Ktoremu áni Erytreyská w perłách, áni Arábska w złoćie, áni Ory-entálna w dyámentách zrownáć nie mogłá fortuná: *Ipse ego Te magis quàm aerem spiravi, idq; solum vixi, quod tecum fuerim.* Kiedy się rodzą perły, záwiera się konchá z niemi, tu záś gdy trzy Perły to iest Synow dwoch y Corkę wydáłá tá Konchá, samę zazdrosne parki w śmiertelnym záwárłyiagrobsztynie źrzenicę z oká, z pierśi wyiąwszy serce, smutną poćiech szátę, w ćiemną żáłobę, szczęśliwą spokoynego żyćia Oliwę w pogrzebowy Cupress odmieniwszy; przy potopie wszystkich poćiech.

Savedra

Apulej:

*Intima Colligatione* przez Mátkę I. O, niegdyś zeszłego Páná, ktoremu *Stipendiarias exsolvimus lachrymas* I. W. IchMCiow PP. SAPIEHOW z Herbowną ſtáwiam Strzáłą, nie wyliczáiac Domu tego *militaria decora & fasces honorarios*, gdyż cáłych trzebá Tomow y w tych wątpię áby ſię zmieściły, zápiſuię tylko ná tey Strzále z Bonnetá Pánegiryku ieden punkt, *Grande Sapieharum pignus nativa Sagitta. illam non Abaris circumtulit inter acervos, plebis Hyperborea communis fabula vulgi, sed Patriæ virtutis amor, quo freta potestas Imperij, nunquam timuit, Tanaitica Castra.* Y ten ieden z wſpomnionego Pánegiryſty punkt, niech tym czáſem wyſtárczy ná pochwałę Sápieżyńſkiego Imienia, wſzák *Viris Magnis, vel unica litera sufficit ad commendationem.*

Bonnet.

Ampach.

Wracam ſię *ad Caput altius orbe* I.W. DENHOFFOW *nexu Connubiali* I O, niegdyś ELZBIETY DENHOFOWNY Podkomorzanki Koronney złączoney z I. O. STANISŁAWEM LVBOMIRSKIM Márſzałkiem Koronnym, Słońcem Madrośći, *Sapiens non sibi vivit, sed veluti Sol alijs commodat ignem.* Y powtore przez Wnuczkę tegoż I. O. Márſzałká I. W. niegdyś STANISŁAWOWI DENHOFOWI Woiewodźie Połockiemu záſlubioną. Ná czoło Denhoffowſka głowę wyſtáwia Oyczyzná, gdy inſzym Herbom frontu nie dáie, *vel dextram, vel pectus habent eum Stemmata, vestrum collocat in prima Patria fronte caput.* Y ſłuſznie bo ſię tą Głową záſtáwiáłá *ad omnes fatorum ictus, mecum honor & laudes & toto gloria vultu,* Domu Tego Antenatom nie tylko Hetmáńſkie ſłużyły Buławy, lecz y Kánclerſka zmiękłá pieczęć Olbráchtowi Kánclerzowi pierwey Przemyſkiemu potym Krákowſkiemu Biſkupowi, ktorey twárdego kruſzczu przemiánie Poetycką należy mi ápplikowáć fabułę, *Gorgoneum cui fortè caput vidisse licebat, vidit, at è gelido corpore marmorerat, cernere Donhoffium nequijt quin mollior esset, & Regni Ceras sumeret altus honor.*

Avancinus.

ANNA

ANNA z XIĄŻĄT LVBOMIRSKICH MAŁACHOWSKA Woiewodźina Poznáńſka, lubo w śmiertelne rozſypána prochy; rozwiia iednák Herbowną MAŁACHOWSKICH NAŁĘCZ w *I.* W. Synu Podkánclerzym Koronnym, ktory *Os Regis factus*, choćiaſz Troiáńczykow nie záżywa modelu, przy mowách ſwoich wieſzáiących ná pierśiách Nałęcz z Roży uwita, przećięſz *nunquam meliùs ſe meminit Lechea locutam ſvada.* Ják w I. W. Podkánclerzym, o ktorym nie ia mowię, lecz Sokrátes: *Cum ſapiens os ſuum aperuerit, templum aperit, ubi anima pulcberrima ſimulacra videntur. Maxima formoſus Nomina junxit Hymen.* W I. W. DĄBSKIM Nayukochańſzą Corkę zeſzłego XIĄZĘCIA Náſzego złączywſzy, że w pełnym ukontentowánia pomieſzkániu zdáie ſię ſłyſzeć Oboygá *vota, tecum quos dederint annos mihi fila Sororum, vivere contingat, teq; nolente mori.* Y niedźiwuię ſię tym wotom, wiedząc że *Conſors vita altera vita.* Swiadczy *Majolus* iż w Páłácu Konſtántyna Wielkiego Ceſarzá ſtało wſpániáłe drzewo z miedźi wyrobione, gáłęźie záś iego z ſamego uforwowáne złotá, ná ktorych ſrebrney Minery ptáſtwo náturálne głoſy wydawáło. Drożſza I. W. Ichm Ciow Pánow DĄBSKICH Herbowna Godźięba nie z metallow maiąca kontex-ácyą: lecz z Domowych ſwoiey Fámilii Naywyżſzych Honorow, *Perpetuos ſperare licet Tibi frondis honores*, prawdźiwie álbowiem Domowi temu ſłuży ná Herbowne Buławy, Laſki Márſzałkowſkie, y inne inſignia Godźiemba, niżeli w Dodońſkiey puſzczy Bogini Fortunie drzewá poświęcone. *Ovidius*

Samewieki naydawniey ſkolligowáły z Domem I. W. Ichmćiow PP. BRANICKICH przez ANNĘ z Ruſzczy BRANICKĄ *I.* O. SEBASTYANA naypierwey Rzymſkiego Xiążęćiá od Károlá Piątego Ceſarzá proklámowánego, Káſztelaná Woynickiego, Sendomirſkiego, Spiſkiego, Dopčyckiego STAROSTY Corkę, ktorego Herbowny Gryff choćiażby według Pliniuſzowych áſſercyi złotych

G gor

gor nie pilnował, SRZENIAWA tá droższa nád Páktole y Tágusy z skárbámi w Dom w płynęłá BRANICKICH, *ad vitalis amicus thesaurus est animatus.* Piszą Náturálistowie że Gryff dwie ma nátury, iednę Lwá, druga Orłá, drapieżne obiedwie te nátury przećiw niepzyiaćiołom *in gradu ut octo*, znáyduią się w I. W. IchMCiách Pánách BRANICKICH, *in Vita* záś *Sociali & Civili* łáskáwsza ich nátura y przyiáźnieysza. *summa amicitia est, amicum sibi aquare.*

Chybá żeby w Drukárniách cáłey Europy nie znáydowáło się pápieru, tobym Twego Imienia Drukárska nie wytłaczał prásą. I. O. niegdyś STANISŁAWA LVBOMIRSKIEGO Márszałká Koronnego Corkę, y Serce, ELZBIETO SIENIAWSKA Kásztelanowa Krákowska Hetmanowa Wielka Koronna *Cui parem vix secula ferent* wspániáłośćią umysłu, rozumu przewaga y wszystkich przyznánych od Sálomoná *Prov:* 31. godney Mężycy Prerogátyw. Tych Reiestrata że Libry pápieru potrzebowáłáby, dwie tylko przytaczam, *manum suam aperuit inopi.* Vbogiemu Chrystusowi w Synách Fránćiszká Seráficznego wystáwiwszy we Lwowie Kośćioł y Konwent y Temuż Przemienionemu na wystáwienie Swiatyni u nas w Krakowie kilkádźiesiąt tyśięcy spendowawszy, prawdźiwie *manum aperuit inopi*, stáłá się tákże *Navis institoris* do Oyczystey SRZENIAWY Herbowna Mátki swoiey ŁODZ wprowádźiwszy. *Has undas simul atq; rates laudare necesse.* Rzymiánie Rycerzá pewnego odwagi nágradzáiąc *ex Senatûs Consulto* ná Domu Iego Łodź máłowáć roskazáli z inskrypcyą: *Navis virtutis* I. W. IchMCiow Panow OPALINSKICH NAWA prawdźiwij *Navis virtutis* bo oraz z Fundatorem Lechem w Sármáckie spłynawszy kráie, dla Bogá y iego Swiątnic, prawdźiwsze niż złote Iázonowe Runo sprowádźiłá, w Roku álbowiem 965. gdy Swiętey Chrystusowey Wiáry świátło záiáśniáło w Polszcze, zá oćiemniáłego Mieciłáwá, ná Gnieźnińskim

ſkim y Krákowſkim Káthedrálnych Kośćiołách naypierwey pokazáłá ſię Łodź *cum ſocialibus armis* Toporu y Iáſtrzębcá. *Navis virtutis* Łodź OPALINSKICH ktorzy ná Ateńſkie pámiętáiąc *Oraculum* że obleżeniu Xerxeſá mogli dáć repreſſalia, *Si muro ligneo Civitatem circumdarent.* Szturmy y Obleżenia nieprzyiaćielſkie Herbowną Łodźią odbiiáli, Godną bo prawdźiwij ſobie należącyinſkrypcyi, niżeli Nawá Páryſowá wſzyſtkich odmálowanych reprezentuiąca Bogow zá uwięźienie Heleny nádáney, *Tam nobilis Argo in Cælum ſubducta mari, quod prima cucurrit ſervando Dea facta Deos:*

Przybył *ad Magna decora* I. O. XIĄŻĄT IchMoCiow LVBOMIRSKICH Domu I. W. IchMCiow WIELOPOLSKICH Stárykon, *ex maritali fœdere* z I. O. ANNĄ z LVBOMIRSKICH I. O. niegdyś HIERONIMA AVGVSTYNA Káſztelaná Krákowſkiego Hetmáná Wielkiego Koronnego Corką! Pegazá nie trzebá temu Domowi aby ſprowadzał WIELOPOLSKICH *ad Capitolia* Honorow, gdy Ich Herbowny Stárykon, po zdeptániu nieprzyiaćioł *ad arcem gloriæ evehit.*

Druga Corká wſpomnionego świeżo I. O. niegdyś KASZTELANA Krákowſkiego y Hetmáná Wielkiego Koronnego, *nupta* I. W. IAKVBOWI RYBINSKIEMV Woiewodźie Chełmińſkiemu; nie ſzkodę *cauſavit* SRZENIAWIE przez Herbowną IchMCiow Pánow RYBINSKICH Wydrę, *agnoſcitq; ſuos piſces Neptunus in aquis,* lecz y Swiętych y świetnych Domu RYBINSKICH Antenatow, Swiętych mowię bo Zakon Benedyktá S. ráchuie w ſwoim Kátálogu S. Bononiuſzá Biſkupá *pro Gentilitio Inſigni* Wydry záżywaiącego, Swietnych, bo po uſtáwicznych Márſowych gonitwách *legibus arma ferre juvit Patrijs libertatemq; tueri.* U Náyiáśnieyſzego AVGVSTA Wtorego Monárchy Náſzego nie tylko wysłużył I. W. IMC Pan RYBINSKI Senatorſkie Krzesło, lecz y otwárte Krolewſkie Serce; *pignus Regalis amicitiæ admitti in ſecreti Conſcientiam.* *Virgili:*

 Ieſzcze

Ieſzcze przybywa Wod wſpániáłych SRZENIAWIE, *& in aquas plurimas redundavit*, przez przyrodną I.O. zeſzłego Paná Sioſtrę I. W. IMC Pánią TERESSĘ z LIPSKICH DĘBINSKĄ Stolnikową Krákowſką, ktorey lepiey ſkõpendyowáney nie mogę dáć pochwały, iák przypiſuiąc ná dáne Elogium Xiążęcey Krwi Mátronie VRSYNIE od Honorata *Matronarum Splendor, Conjugũ Honor, pudicitiæ jubar, ſanctimoniæ templum, forma & cumulus virtutum.*

Trudno nie dodáć y nie wſpomnieć I. W. IchMCiow Pánow TARŁOW zaſzczytu, y z IERZYM LVBOMIRSKIM, Marſzałkiem Koronnym y Hetmánem *per Connubialem nexum* z TARŁOWNĄ, y w Synu Iego Tegoż Imienia Podkomorzym pierwey Koronnym, á finálnie Woiewodą Krákowſkim z MAGDALENĄ TARŁOWNĄ Woiewodzanką Lubelſką *maritali* ſkrewnionych *conjunctione*. Godźien Korony Tarłowſki Topor, kiedy go *Carolus* Ceſarz názwány *ſemper Auguſtus* Pánuiącym nápiątnował Orłem; godźien, kiedy Ferdynánd Ceſarz dał mu Lwá zá ſtrážniká, godźien, bo rowno z Lechem do Polſki przyſzedł, máiąc w nim zá Stolicę Xięſtwo Opolſkie. Godźien bo po śmierći Lechá y Krakuſa między dwunaſtą Woiewodami Toporczyk ná mieyſcu Krolá zoſtawał Hetmánem y Gubernatorem. Azaſz nie doſyć to powiedźieć dla Chwały ſkolligowánych Domow TARŁOWSKIEGO y LVBOMIRSKICH.

I.W. záś LIPSKICH SRZENIAWITOW wſpomnieć, ieſt wſpomnieć LVBOMIRSKICH, bo y Herbownych y Krwią ſkolligowánych. Piſzą Hiſtorycy, że w Rzecė ktora oblewa ſławne Miáſto Heliopolim wſzyſtkie kámienie tám znáyduiące ſię, rożne twarzy ludzkie reprezentuiące, czy temu wierzyć *fide hiſtorica*, czyli nie, nie czynię kontrowerſyi. O I. W. iednák LIPSKICH SRZENIAWITACH *& per extenſionem* wſzyſtkich *Domûs LIPSCIANÆ* Dźiedźicow, twierdzę. że w Herbowney

bowncy SRZENIAWIE nie znáyduią ſię tylko Káwálerſkie Twarzy, ná ognie Márſowe, inundacye nieprzyiaćielſkie ſkámieniáłe. Báłwochwálſka Stárożytność Bożyſkom ſwoim dyſpártyment ludzkich członkow uczyniwſzy ofiárowáłá Iunonie Rámioniá, Pierśi Neptunowi, biodrá Márſowi, Nogi Merkuryuſzowi, Minerwie palce: Twarz záś Geniuſzowi poświęcáłá, *SRZENIAVITÆ LIPSCII* iedni Twarzy ſwoie do Kośćielnych Ołtarzow obracáiac prawdźiwemu BOGV oddawáli, inśi záś ná ſamo Oyczyzny dobro intenti *Auguſtos vultus*, tám gdźie Oyczyzná potrzebuie obracáli.

DĘBINSKICH Herbowny Ráwicz więkſzey SRZENIAWIE przynioſł ákces eſtymy, niż kiedyś ſprowádzona do Rzymu przez Mánliuſzá Conſula z záwoiowáney Arábij Wodá; iák pierwey w Arábij. ták potym w Rzymie názwána *virginea aqua*. Wznioſłá ręce do Niebá Herbowná DĘBINSKICH Pánná, *Flammigeris Virgo jam celſior aſtris*, áby w ſkolligowáney XIĄŻĄT IchMCiow LVBOMIRSKICH Dom Niebo śćiągnęłá, *in omne Virgo Nobilis ævum*.

Z tąd idą *Nobili ſerie Collaterales Domus* II. WW. STADNICKICH, SZEMBEKOW, ZAŁVSKICH, KRASINSKICH, ZAMOYSKICH, IABŁONOWSKICH, LANCKORONSKICH, GRVDZINSKICH, PONINSKICH MYCIELSKICH, OSSOLINSKICH, POCIEIOW, PACOW, DANIEŁOWICZOW, RZEWVSKICH, ktorych wyliczeniu Dygnitarſtw y Zasług że Káznodźieyſka nie wyſtárczy pámięć, dla ſzkolnych Pánegirykow zoſtáią w rezerwie.

Vczyniłem Káznodźieyſkiemi árgumentámi dedukcyą záłożoney propozycyi, iáko SRZENIAWA y w DRVZO LVBOMIRSKICH y w Ich Naſtępcách *crevit in fluvium magnum, & in aquas plurimas redundavit*, y ſami ſławą, Cnotámi heroicznemi, eſtymácyą u świátá w ſłońce przemienili ſię, co nikomu w podźiwieniu bydź nie ma, przeczytawſzy S. Cyryllá Ierozolim-

zolimſkiego aſſercya, *Iuſti ſplendebunt ut Sol; qui enim fecit, ut vermis lumine ſplenderet, multò magis hominem probum ſplendidum efficiet,*

# CZĘSC DRVGA

KRotka Regeſtrata *ab ipſo Fonte* wyprowádźiwſzy II. OO. SRZENIAWITOW, w Pierwſzey Częśći żáłobney mowy moiey y figurę z Eſtery przyſtoſowawſzy do Herbowney SRZENIAWY przy árgumencie, że *Fons crevit in Fluvium, & in lucem Solemq; converſus eſt, & in aqvas plurimas redundavit.* Coż przy żáłobnym Kátáfalku I. O. niegdyś XIĄZĘCIA IegoMCI WOIEWODY Sandomirſkiego, ktorego śmiertelnym áſſyſtuiemy zwłokom, czynić zá illácya? tylko że y ten Antenatow ſwoich, zacnośći, Cnot, y Zaſług, ſtáránny áż do wyniſzczenia śił *Æmulator, in lucem ſolemq; converſus eſt, & in aquas plurimas redundavit*, gdy od Hieroglifiku nie odſtępuiąc, Hiſtoryą Zycia Iego przypomnię, *Mortales de extincta virtute magnificentiùs loqui amant.* z I. O. XIĄZĘCIA IMCi ALEXANDRA Sandeckiego y Peryaſłáwſkiego Staroſty, y KATARZYNY SAPIEZANKI Woiewodzanki Wileńſkiey zrodzony, Náſz, Ktoremu *ſtipendiarias ſolvimus lachrymas* WOIEWODA SANDOMIRSKI mieyſcá uſtępuie ná udźielne pochwały Oycá, ile że w pierwſzym Kátalogu nie ieſt wſpomniony. Wzruſzam śmiertelne Iego popioły, ábym w wyrobionym źwierciedle Portret Cnot reprezentował. Nieodrodny od ſwoich Antenatow Sukceſſor, lubo krotki wiek, bo tylko dwudźieſtu ośmiu lat dopędźił, *Ampliſſimum vitæ ſpatium eſt, uſq; ad virtutem vivere*; wſzyſtkie iednák ná uſłudze Oyczyzny ſtrawił: *Ejus ſi numeres annos? brevi: ſi pendas? vixit diu.* Gdźiekolwiek ſzedł zá nieprzyiaćielem, Zwycięzcą ſię wracał. *Signabatq; viam lauru, aquam Sanguine tinxit.* Sławny oraz ſamego

ſiebie

ſiebie Zwyćięzcá, to ieſt z pychy, ktora y z Zwyćięzcow tryumfuie. Pliniuſzowá to ieſt experyencya, że Słoń dwoie ſerc máiąc, iednym ſkłániá ſię do pokoiu, drugim do woyny. Miał I. O. ALEXANDER ſerce do woyny, do ktorey y dźiedźiczna z Wielkiego Káwálerá Imienia rozpáláłá go Cnotá, miał nie mniey Serce y do pokoiu w Oyczyźnie, dla ktorey usługi, podiąwſzy ſię Deputácyi Trybunálſkiey, podiął ſię oraz Márſzałkowſkiey Laſki, á ták ia piaſtował, że *jure merito* przenioſł do ſiebie Ferdynándá Drugiego Ceſarzá Pánegiryk. *Fruſtra fuit illi aut potentiam alteri9, aut ſpem ſuam objicere, contra omnia immotus, nec inclinavit, niſi quo juſtitia trahebat, cum jure agendum erat, in unam æquitatem intentus, nec affinitatem, nec dignitatem, nec authoritatem partium reſpexit.* Demetriuſz Mácedońſkim obrány Krolem názbierawſzy wiele ſupplik od poddánych, dla uznánia y rozſadzenia ukrzywdzonych, że przeieżdzáiac byſtra rzekę w wodę ie wrzućił, od Woyſká opuſzczony y z Kroleſtwá wyzuty zoſtał. Gdy Márſzałkowſką Laſkę I. O. Pan piaſtował, ſuppliki pácyentow Herbowną Iego SRZENIAWĄ płynęły, ále *ad optata littora*, dekretow Iego złotym nie poſypano piaſkiem, ktorego bláſk nie czyni ich iáſnemi przed Niebem, ieżeli im *Lex*, *Lux* nie przyświeca. Nie chwalę Nomenklátury ktora Sprawiedliwości nádáłá Poezya w Polſkim Dyálekcie uważona, powinná z Trybunálſkich uſtępowác Ratuſzow. Trzebá áby Spráwiedliwość w złota Nábuchodonozorá uderzyłá Státuę. *Abſciſſus eſt lapis de monte ſine manibus, & percuſſit Statuam*, áż Spráwiedliwości Bogini *Themida* zábrzmi: Tę mi da náprzykład Perłę, nalewkę, tácę, káretę, &c. y przeważy ſzalę Spráwiedliwości, *Munera reſpue, cum auro timens Dominum accipere.* Przykład áby dał Zbáwićiel z ſiebie, iż to wypełnia co roſkazał, *Reddite quæ ſunt Cæſaris Cæſari* wiedząc iż od przewozu płacić trzebá, mowi do Piotrá S. *Vade ad*

*Lamormain c. 23.*

*Seneca.*

*Matt:*

*Mare; & eum piscem qui primus ascenderit, tolle; & aperto ore ejus invenies staterem, solve pro me & te.* Co proszę srebrny pieniądz miał robić w pyszczku ryby? ápplikuiąc to do morálney náuki: źle gdy w Trybunałách ná ięzyku Sędźiego, *facies hominis sicut pisces maris*, znáyduie się srebrny pieniądz, bo záraz uczyni Sędźiego *mutum piscem*, zátkano srebrem gębę, áż Sędźia oniemiał: násypano pułmisek czerwonych złotych Olenderskich, ná ktorych wybity żołnierz z mieczem, áż záwoiowány Sędźia; *debellasti me, quis enim resistere poterit tot armatis.* Mieczykowe talery groża, lewkowe szárpią pázurámi, orły tynfowe sponą zá ięzyk chwytáią, Pogoń choć ná prostey wyryta miedźi, zęby wybiia kopytem. Widząc że ták bestye srożeią ná Sędźiow, I. O. XIĄZĘ y Marszałek Trybunálski wolał bydź Wyznawcą, niżeli Męczennikiem do bestyi skázánym. Nie był *piscis cum statere*, ále ráczey Ateńskich Areopágitow bezręcznym Posągiem, niemiał się do złotá álbo srebrá, bo rąk do tego niemiał: zmienił się w widźiány przez Dánielá Proroká Kámień *abscissus lapis de monte sine manibus, & percussit Statuam in pedibus*, należáło bić *luteos pedes* kryminały z gliny ćielesney bił: prawdźiwie godnieyszy nád ow głaz Zácháryaszá Proroká, *Super lapidem unum oculi septem* áż nazbyt respektu, ieżeli iedno surowie weyźrzy oko, drugie, trzećie, álbo siodme mrugnie, álbo przez szpáry pátrzyć będźie. Ferowáne słusznie Dekretá I. O. MARSZAŁKA, bo śmiele o nim z Kássyodorem mowić mogę, *egisti per cuncta Iudicem, totius erroris expertem, nec invidiá quemquam deprimens, nec gratia blandiente sublimans*, należáło áby były zátrzymáły *in suspenso* Boski Dekret. Ná coż iednák skrzętne Exekutorki Parki Márszałká osądźiłyśćie ná gárdło, odsadźiłyśćie od Láski, Perłę tę nieskorumpowánym świecącą kándorem, mármurem grobowym stárłyśćie ná proch, rękę tę, ktora z Károlem Piątym podpisanę

z nieostro-

z nieoſtrożnośći ſzarpała dekreta; *Malo ſcripturam meam lacerare, quàm animam.* Smiertelnym zarażiłyśćie paraliżem; w ſamym kwitnącym wieku zábrawſzy Woiennikáy Sędżiego.

I. O. Mátki I O. XIĄZĘCIA ANNY KATARZYNY SAPIEZANKI wzruſzę nieco śmiertelnych popiołow, *Illa ego ſydereis quondam deprompta pharetris, quam pius ad Superos ejaculatur amor,* Co niegdyś *Alcinus* Pułkownik *Alexandra* Wielkiego przy dobywániu Tyru ſtrzałą przeſzyty, uczynił, rozkazawſzy też ſamę ſtrzałę krwią ſwoią zbroczoną zanieść Synowi do Macedonij z Exhortacyą: *Volabis ad gloriam, aſtuabis ad ſanguinem,* toż ſamo I. O. MATKA świeżo *fatorum violentiâ* zabranemu Pánu Herbowną ſwoię Strzáłę przy edukácyi pod oczy kładąc mowiła; *Volabis ad gloriam, aſtuabis ad ſanguinem;* á że wypełnił Mátki ſwoiey *deſideria,* cáłego żyćia remonſtruię to kurſem. Zkompendyowány w kilku ſłowách Pánegiryk *Auguſtá* Ceſarza zoſtáwił Ammianus Orator: *Principium Veneri, medium Cereri, finem virtuti dedit.* Páſzkwil to umnie nie Pánegiryk, kwiát wieku niewſtydney ofiárowáć Wenerze; á Cnocie, Niebu, y BOGV zwiędłe tylko bádyle, ktory ſobie ſamemu poſetnionym w Piſmie Swiętym Mándatem *Primitias,* to iest wſzyſtkie pierwiaſtkowe frukta excypował. *Separate apud vos primitias Domino.* Nád to kazał ie mieć pod pilną ſtrażą áby nie ginęły: *Dedi tibi cuſtodiam primitiarum mearum;* a u Ezechiela pogroźił że ich ściſłą uczyni inweſtygácyą: *Ibi quaram Primitias veſtras.* Dla tego iako Roże, áby ſię ná Boſki zgodziły Ołtarz, opátrzyła natura niby cierniową ſepturą; iáko lilie, aby w cáłości wrodzonego kándoru trwáły, ogrodnicza párkáni inwencya, ták Kwiáty młodośći ludzkiey, aby ſię BOGV, Dobru poſpolitemu święcić mogły, powinna to Rodżicielſka naprzod, w tym, Gubernatorow pilność, delikátnie ſtrzedz, ogradzáć, choć też czáſem y

*Exod: 25.*

*Nū: 18.*

*Ezech: 40.*

 cier-

Serm: 22. in Ps. 118. cierniem rozumney surowośći. *Salubriter ista compungunt; stimulant ista, non vulnerant*, zdániem Ambrożego S. Piotr Fránćiszek *Margraff de Malaspina*, wźiąwszy na opiekę Odoarda Farnezyusza Pármeńskiego Xiążęciá młodźiuchnego (ktorego Herb Oyczysty Lilia) ofiárował mu piękny portrecik na ktorym wymalowana byłá lilia, ale cierniem opasana, imię Tutora wyrażáiącym z inskrypcyą: *donec adoleverit*. A Benedykta S. w młodośći swoiey tarzáiącego się w ćierniách *rosea suadâ* adorował. Ioan: Bapt: Masculus: *Nè flos juventæ quidquam deberet Veneri, cruore florem purpureum fecit suo:* To benedykcyi dálszych lat dowodem, *Benedices Coronæ anni*, kiedy pierwszy kwiát młodośći nie sprosney Wenerze, ále Cnoćie kto konsekruie. Záczym odmieniam ia styl Ammiana, dedukuiąc że zmárły I. O. XIĄZĘ, *Principium Palladi, medium Bellonæ, totam vitam Virtuti dedit.*

Vrodzony w Mieśiącu Decembrze, gdźie zima początek máiąc, wszystkie ostrości aeryi wywiera, prognostyk miał, że nie na miętko usłánych łabędźich puchách delikátne miał prowádźić żyćie, lecz *Martem spirando ad injurias Cæli*, w pracách y niewczasach woiennych życie prowadźić. Prawdá álbowiem iest, że *etiam dies secum præsagia ferunt, nec cum crepusculo vitæ sic oritur Aurora, ut non etiam omina oriantur.* Bez Astrologow obserwacyi w wielu Przezacnych Fámilii Potomkách doznano, iż *etiam puncta temporum, dierumq; cursus, aliquo animum radio cum sole afflant.* Zimowe *Solstitium* do nayniższego Tropiku schyliwszy słońce, znowu ie wynośi dla árgumentu, że Antecessorow swoich Sława, zasługi y ákcye nie miáły w I. O. XIĄZĘCIV *decrescere*, lecz do wyższego zábieráć się tropiku, wszák y to iest osobliwsza Antecessorow Chwałá, *posterorum honore antecelli.* Cieszył się Teodozyusz Cesarz, gdy widźiał że go Syn Honoryusz w Páńskich celował przymiotach, y to zá

applauz

ápplauz mu dedykował Poetá, *Aſpice completur votum, jam Natus adæquat te meritis, & quod magis eſt, optabile vincit.* Podobne *Votum* Arwernenſki Biſkup S. *Sidonius Apollinaris* zápiſował *Audaci Gothorum Præfecto. Deum poſco, ut te filij conſequantur, & quod magis decet, velle tranſcendant.* Honor Izáego z Dawidá Syná gdy go obáczył w Koronie. Pociechá Iákobá Pátryárchy z Iozefa Vice Reiá w Egypcie. Konſolácya y ſławá Iuliuſzá z Auguſtá Syná *Natiq; videns benefacta fatetur eſſe ſuis majora & vinci gaudet ab illo.* Ovidius Nie inſze á nie płonne *omina* formowáć náleżało o Vrodzonym *in Solſtitio* I. O. XIĄZĘCIV, tylko że miał *æquare Patres & ſuperare ſuos.* Mieśiąc Grudźień poświącáli Perſowie Márſowi, y moy zmárły Pan z nim odebrał prognoſtyk, że *profeſſa* miał bydź *Martem animai Ære ciere Viros, martemq; accendere campo*, z tąd y Imioná Wielkich á świętych oraz Káwálerow dobráłá mu Lucyná. IERZEGO y ALEXANDRA: *Decet ne & Nomina tanquam virtutis monimenta omittamus.* Nazian Ze záś przy domowey edukácyi, *Semper homo quadrupes, ſi nullus ei adſit Chiron*, y naylepſzy progreſſ *ab arte ad martem*, oddány *ad Iagiellonica Sceptra*, lepſzą emulácyą ubiegał ſię o prim w náuce, oſobliwie z Brácią ſwoią, IOZEFEM potym Podſtolem Koronnym, y MICHAŁEM Opátem Tynieckim, Nominatem Biſkupem Przemyſłkim; ktorych pierwſze wſpomnienie niechay ma Elogium lubo krotkie: *Laudanda nullis Nomina vocibus ſatis, nec ullo carmine poſthumæ ætatis ornandos honores, innumeras ſimul atq; laudes*; niżeli kiedyś Leſzek Polſki do Sceptrum Krolewſkiego.

Zá Pánowánia Ceſarzá Leoná Izauryká byłá w Konſtántynopolu Szkołá názwána *Hortus amoris*, czy dla tego że w niey iák w ogrodowych lábiryntách zakręty były y zawiłośći; czy że *Oratorios fontes*, ták łátwo, iák ćieſzące otwierano fontány; *Alma Cracovienſis Univerſitas* iáko w Polſzcze *Mater Scholarum*, mo-

gaca o ſobie twierdźić. *Ego Mater pulchræ dilectionis, & timoris, & agnitionis*, prawdźiwie ieſt *Hortus amoris*. Symbolizuiący z owym od Aſſverá Krolewſką ręką záſzczepionym, *Hortus & nemus quod Regio cultu & manu conſitum erat*, wktorym záwſze *Inſcripti Nomina Regum naſcuntur Flores*, ráchuiąc wſzyſtkich od Iágiel: loná Polſkich Regnántow, aż do Ianá Trzeciego. Wtym Ogrodźie *culturam animi*, y wzroſt brał w náukách I. O. XIĄZĘ, pámięći tálentem oſobliwym obdárzony od Bogá, *Adeò quæcunq; in animum illius deſcenderant, in promptu habebat*, mowię z Seneką. Nayczęſtſza u niego repetycya ſentymentu Iuliuſzá Papieżá Wtorego; *Doctrinam in homine Nobili aurum eſſe, in Principe Margaritam, in ignobili argentum*. Komment ieſt, czy prawdá hiſtoryczna, że w Báłwochwálnicy Apolliná wynikáło źrzodło názwáne *fons literarium*; ták wſpániáłego y nád náturę wody przymiotu, że gnuśnych nieukow pámiętnemi y uczonemi czyniło; prawdźiwy y z ſamey experyencyi SRZENIAWA LVBOMIRSKIBH *penes Oratorios fontes Vniverſitatis, fons literarum evaſit*, wſzyſtkiemi náukámi doſkonałego uczyniwſzy Páleſtrytę. Wiedząc záś Polityká zdánie, że *ſemper puer qui domi latet*: dla więkſzey experyencyi y poloru, naprzod do Prági, potym do Fráncuſkich expedyowány Lilij, o to ſię ſtárał, o co Scipio Carthaginenſis: *in hoc allaboravi, non ut multos agnoſcerem, ſed ne multis ignotus eſſem*. Tam, *non ſterili otio* młody wiek przepędzał, lecz ápplikácya *ad Architectonicam militarem & Civilem*, do Koſmográfii, Geográfii, ták że nie o przepyſznych Hollenderſkich Máppách, lecz Kroleſtw, Páńſtw, y świátá cáłego delineácyach ćiekáwe zádawáć y z honorem dedukowáć queſtye miał ſolęmne. Wſzyſtkie effata Seneki Rzymſkiego Mędrcá przyimuię y mam zá *oracula*, tego przeniknąc nie mogę, co o wybieràniu ſię *ad exoticum Solem* nápiſał, choć y ſam z Hiſzpánii do Włoch peregrynant, *Quid cognitio Vr-*

*tio Vrbium aut locorum? in irritum cedit ista jactantia, onus animi deponendum est, magis qui veneris, quàm quò interest? benè enim vivere omni loco positum est.* Dáiąc benedykcyą Iákob Patryarchá Synom swoim, gdy przyszedł do Nephtálego, *sub schemate* Ielenia opisuie go, *Nephtali cervus emissus, dans eloquia pulchritudinis.* Piękna rzecz gdy do cudzych wysłány kráiow Wielkiey Fámilij Syn wraca się Lwem, áby hetmánił Ieleniom; piękna, gdy mowić nie umieiący iák ieleń, poiąwszy nauki, nábywszy experyencyi w rzeczach, na káżdey funkcyi, *dat eloquia pulchritudinis*; wie gdźie zamilczeć z ieleniem, y gdźie ryknąć wspániále ze Lwem. Iák nieźliczonych znáydźiesz ielonkow, o ktorych mowić trzebá, *iste venit saliens transiliens colles, similis hinnulo cervorum*; do tańcow, biesiad, peresidow, spráwne ma nogi: ále zgiąc ich przed Bogiem nie umie. Ná młodych ielonkow woła często sumnienie, *fuge super montes aromatum*, leszuią cię ogary piekielne, tropią po knieiách sprzysiężone ná złe kompanie, masz gory, do nich ućiekay, *Vadam ad montem myrrhæ & collem thuris*; Swiát, Czart, iák sprzysiężeni mysliwcy idą ná upátrzonego, lękay się, áby nie przyszło do hárapu, wiązánia y wtroczenia: *funibus peccatorum constringetur*, dysyć będźiesz w śidłách, *en ipse stat prospiciens per cancellos*, álbo iáko S. Ambroży czyta *per retia*, uwikłał się ielonek w roskoszach, wpadł w wniki lubieżnośći, *quot vitia, tot retia, quot peccata, tot laquei.*

Deuter: cap: 33.

S. Aug:

Tákim powroćił I. O. Pan *ab Exteris, dans eloquia pulchritudinis*, ktoremi iák drugi Gallicanus Hercules złotemi łáńcuchami krępował serce y áffekt Nayiáśnieyszego y prawdźiwie niezwyćiężonego IANA Trzeciego Krolá Polskiego. Z praktyki napisał Savedra: *Ignis amoris Regij plurimos in cinerem redegit*, z kąd y hasło otrąbione *nec prope nec procul.* Mego záś zmárłego Pana *ignis amoris Regij* oświećił nie spalił, zàraz go do Poselskiey ná Seym Grodźiński destynuiąc funkcyi. Po-

mieniony Savedra Posłom daie appelácyą oczu, y uszu: *Legati & oculi & aures Regnorum sunt.* Inni záś Medykow im przyznáią *proprietatem. Infirmum Corpus Reipublicæ eget remedijs.* O Nászey mowiąc Oyczyźnie, probuią rożni Medycy, iákiego temperámentu y komplexyi, prawdá że słábsza iest nád insze Páństwa, bo w złotey wolnośći kolebce ukołysana, w pieszczotach wychowána, rożnym podlega paroxyzmom. Iedni twierdzą że choleryczna, lecz iáko żywo, chybá że iey zaciecze za kołnierz, to się otrząśnie. Insi krwista bydź sądzą, ále nie zda się bydź wesoła. Naylepiey ći konkluduią, ktorzy iey temperament flegmatyczny y po częśći melanholiczny przyznáią; zawsze bowiem w suspicyach zostáie o zniesieniu wolnośći swoiey ulubioney. Przy funkcyi tedy Poselskiey, wiedząc iak mu należy kurowáć Oyczyznę, y Iego Antenatom należáło, I. O. Pan temperamentowi iey służące obmyslał remedia, á nieprzyiazne przyczyny chorob stárał się znosić. Po zákończonym Seymie okrył głowę Szyszakiem, *Quã cruor imbuerat sævi per munera belli*, tak sprzysięgły przeciw Otomańskiemu Xiężycowi, iak Annibal przeciw Rzymiánom. Iak wiele w corocznych za IANA Trzećiego z Turkami batáliach trupem ich położył, komputu uczynić niepodobna. *Dicere difficile est, quid Mars suus egerit illic, quotvè neci dederit, quosvè, quibusvè modis.* Dość że kazdy Rok, każda Kompánia nie Rubryką notował, ale krwią nieprzyiacioł Oyczyzny, á na wiązanie IANOWI Trzećiemu Monársze Polskiemu na Fest Patrona Iego corocznie trzydźiestu Murdzakow niewolnikow ofiárował. Aby záś y temi szedł drogámi, ktoremi szli Iego Antenáći I. O. Pan moy zeszły, wpisany w komput Woysk Nayiaśnieyszego Cesarzá Rzymskiego Leopolda, *Nomen dedit Militiæ*, w Infanteryi Generała Kanserszteyna przy obleżeniu Fortec Moguncyi y Bonny, dokument dał Kawalerskiey odwagi swoiey y serca, *nunquam mea dextera segnis*

*gnis ad bellum.* Lecz uſłyſzawſzy ryk Lwa Szwedzkiego, nie tylko Polſkę ale y ſąſiedzkie Imperium ſtraſzącego, powrocił *ad Patrios Penates* dáiąc w kilku kampaniach probę, oſobliwie pod Lidzbarkiem y Szańcem, gdzie ich na dwa tyſiące zwycięzka ſwoią ręką na placu położył, áż też Boſka obrona tak pyſznego y krwi ſytego y fortun Polſkich, potłumiła nieprzyiaciela, według przepowiedzenia Ezechielá Proroká *c. 32. Leoni aſſimilatus es, ventilabas cornu in fluminibus, & conturbabas aquas pedibus tuis, & conculcabas flumina earũ propterea hæc dicit Dominus, expandam ſuper te rete meũ, & extraham te in ſagena mea, & implebo colles ſanie tua.* Rebellizuiących wteż ſame láta uſkromiwſzy Kozakow; *malè perfidis pugnatur bellis, nec ſtetit exitu fortuna fauſto, cum nocenti bella calent furioſo Marte.* Tym tylko ſzczęſliwych uczynił, że od iego zwyćięzkiego polegli oręża; na publiczny zaś ogłos że znowu przeciw Nayiáśnieyſzemu Leopoldowi Ceſarzowi dobyła oręża rebellia, przybył z ſwoim nád komput zwykły ludnym Regimentem, y tak obficie trzy Herbowne Węgierſkie Gory zlał właſną ich krwią, że ſię náuczyli ſłucháć zdánia Fárnezyuſza Xiażęćia Pármy, *Ei, qui contra Principem gladium ſtringit etiam vaginam eſſe abijciendam.* Słowem dokąd zupełnie *olea pacis* w Kroleſtwie Polſkim nie rozkwitła ſię, z káżdym nieprzyiacielem, *Pulchræ non immemor iræ, vulnera vulneribus, mortes quoq; mortibus atris miſcuit.* Dla tego też nie inſze Dygnitarſtwo w nadgrodę krwáwych prac ſwoich z Krolewſkiego odebrał reſpektu, tylko Obożnego Koronnego, bo ktory y dźikie Kozáckie polá y Tatarſkie zagony uſtawicznemi exkurſyami przemierzył: *Vis ſua Ibreijcijs conatibus altior, acre oſtendit ſpecimen.* Obożnym Koronnym powinien był bydź deklárowanym. Wypełniał funkcyą Vrzędu ſwego pilnie y ſzczęſliwie, dokąd po Marſowych turnieiach, ſpokoynego Sena-

*Avancinnus.*

*Lucanus*

torſkiego krzesła Woiewodztwa Sandomirſkiego nie napełnił. Vſtawiczna ſwoia ná Seymikach według roty przyſięgi Senatorſkiey, cokolwiek ſzkodliwego byłoby Oyczyźnie, radą ſwoią odwracáć nie przeſtał, *amplissimum intellectum exigunt communes angustiæ, & præmeditati consilij copiam, fortuiti in Republica eventus.* Y lubo wielu bez reflexyi uprzywileiowanym háſłem naſzym Polſkim nie pozwálam: *Magna hæc Civium felicitas est, ubi sentire quæ velis, & quæ sentias dicere, atq; consulere licet,* Przećięż I. O. WOIEWODA SANDOMIRSKI żywą Publicznego Dobra reprezentacyą y ſprzeciwiáiących ſię y nie przenikáiących konſequencyi, na ſwoie przećiągał zdanie. *Consilium Status Colosso alicui debet esse simile, ut illius humeris insistens Princeps longiùs quàm ipsum prospiciat.* Niegdyś ſtárożytność *inter Deorum pulvinaria* rad ſzukáła; muśiały iednák letkie bydź, bo w letkim pierzu znależione; ſzukáła *in aureo tripode*, ale y tám częśćij żelázem niż złotem pachnęły *oracula.* I. O. WOIEWODA w Náſzey Koronie *zelantissimus pro libertate.* nie był Iowiſzem Kreteńſkim, *gypsatum* ku Oyczyźnie pokazuiąc *amorem*, lecz *Iovis Statoris induit naturam*, nie poruſzenie *stando pro avita libertate.* Roſkazowali ryſowáć na ſwoich Koronach Hiſzpáńſcy Monárchowie wiernych ſobie Miniſtrow y Konſyliarzow Imioná, I. O. XIĄZĘCIA ImCi Imię, godne ná Polſkiey wyrytym bydź Koronie; bo przy wierności Regnantom *Propugnatorem* Oyczyſtey był wolności, ktorego ſczęśćia że nie miał Rzym w ſwoich Miniſtrach nárzeka Poetá, *Felix Roma quidem Civesq; habitura beatos, si libertatis Superis tam cura placeret, quàm vindicta placet.* Y Tyberyuſz Rzymſki Ceſarz choć z ſwoich Koádjutorow do znieſienia wolnośći Rzymſkiey ſzydźił, mowiąc, *En servos aureos plumbeam circumferentes libertatem!*

Ampach

Tacitus.

Y ták w wſzyſtkich dniach życia ſwego naywiękſzą wieku zdolność y moc oſobliwie záś *medium Bellonæ* oddawſzy

dawſzy, dni ſame Márſá prowádząc I. O. zeſzły Pan moy, y Rzeczpoſpolita Senatorſkiemi wſpieráiąc radámi, czy trzebaſz wątpić, áby ſię *in lucem ſolemq;* nie przemienił, wſzák y u Indyánow była opinia, że wielcy Kawálerowie w słońce ſię odmieniáią, co więkſza á pewnieyſza z Chryſtuſowego wyroku owi Rycerze Niebieſcy *Caſtra Dei hæc ſunt*, ktorzy wſzelką fozą prac y Cnot gwałtownie áttakuią Niebieſkiey Ierozolimy mury, *Regnum Cælorum vim patitur. Matt:* 11. w słońca ſię odmieniáią *Juſti fulgebunt tanquam ſol in Regno Patris mei.* Stárał ſię I. O. Pan y w tey milicyi mieć poczet, że kto ná zwyćięzką Iego rękę obroćił oko, mogł iey przypiſac: *Dextera ſtricta manet ferro; ſed aperta fit auro*, bo táſz ręká ktora mieczem nieprzyiacielſkie kárbowáła karki, ná Chwały Boſkiey rozſzerzenie, ná Swiątynie Páńſkie otwárta zawſze była, do ſzczodrobliwey Dátaryi, iż właśnie SRZENIAWA Iege *Fluvios ſuperabat Iberos, aurea dona vomens*, a ręka według rády Mędrcá Páńſkiego: *ſit manus tua porrecta ad dandũ*, Skarbcem Boſkim názwać ſię mogłá: *Iſta manus Cæli theſaurus & Arca Tonantis.* Prym ſzczodrobliwośći ku Bogu odbiera Fundácyá Miſſyi w Szárogrodźie, ktorą iák wielki Niebu uczynił profit w duſzách máło co wiádomośći o Práwie Boſkim máiacych, bo *in medio nationis prava & perverſæ*, iuż Niebo oſądźiło, y zápiſało pod liczbą. *Nonne hæc ſignata ſunt in theſauris meis.* Káplica w nowym Sączu u Synow Seráficznego Oyca S. Franciſzka z Ołtárzem wſpaniáłym Przemienienia Chryſtuſowego ná Gorze Tabor wielkiemi Cudy wſławiona, memoryał nieuſtáiącey I. O. Pána ku Bogu pobożnośći. Wyſtáwiony *à fundamentis* w Oporyſzowie Kośćioł Naydoſtoynieyſzey Pánnie y Mátce Boſkiey, tamże łaſkami y Cudámi cáłey okoliczy ſławney, naywiękſzy miał ſupplement od zeſzłego Páná, ták przez máteryały dáne iáko y gotowym groſzem. Y z rądby ſłuſzna ręce ſzczodrobliwego Fundatorá zá cudowne u-

*Mat:* 13.

*Deuter:* 32.

 znawáć

znawać *ſacraria*, piſząc nád niem· *Quid homo circumſcriptus corpore, ampla pratoria & diverſicolorum marmorum cruſtis, atq; ades pretioſas erigit ac exornat, amat Templorum Palatia Rex non gemmatus, ſed incorruptus.* Radulfus Xiążę Francuſkie iák mu nieprzyiacielſka zawżiętość oſlepiłá ſyna, wyſtawił Kláſztor nazwány *a doloribus.* Vfundowane Kośćioły w Száro-grodżie, Oporyſzowie, y Káplica w Sączu, nie ſą *monumenta à doloribus*, bo chętnie y weſoło wſzyſtkie impenſy czynił ſzczodrobliwy zeſzły Pan. Y Boży źrzodeł częſtokroć według Náturaliſtow ſą niedośćigłe, lecz rzeki wſzyſtkim iáwne ſą, ták y Herbowna dla Bogá SRZENIAWA. Coż rzekę, dopiero o licznych iáłmużnach codżiennie práwie ná żebrzacych ſummy rozdáne, nie przywodzę Doktorow SS. áſſercyi procz Chryzoſtomá S. *Non eſt impoſſibile ſalvari, praſertim ſi eleemoſyna remedia mutuemur*, bo ſetne Doktorow SS. mogłbym przytoczyć o iáłmużnách ſentencye, namieniam tylko dla nieużytych y niewiedzacych co to ieſt dáć iáłmużnę, Pogáńſkiego Filozofa ſentencya. *Alimenta à mendico rogatus, iter monſtratum ad Calos ab eo habes.* Szkodował bardzo ten ktory iałmużny denegował ubogim, wymawiáiac ſię u Proroka, *Non eſt in domo mea panis*, bo według tłumáczenia ſiedmiudżieſiąt gdy zeznaie, iż chleba w domu nie ma dla ubogich, wyznáie że *non eſt in domo mea Sapientia.* Pobożnośći y dewocyi zeſzłego Pana czy mogęſz nie wſpomieć, oſobliwie záś ledwie nie codżienney Mſzy Swiętey áſſyſtencyi, ktora że więcey w ſobie ma táięmnic niżeli morze kropel wody, do SRZENIAWY I. O. zeſzłego Pána tyle ich przybyło, iż powtornie názwáć go muſzę *Flumen Dei repletum aquis.* Wiedżiał z hiſtoryi iáko w czytániu ich uſtáwiczny, y z ich inſtrukcyi mądry, *Impletus es quaſi flumē Sapientiâ, & terras retexit anima tua. Eccl: 46.* Iako nabożnie ſłuchaiącym Mſzy Swiętey ſprzyiało Niebo, Za *Valtera de Birbach* Mſzy Swiętey attendu-

attenduiacego, Anioł ná publicznych torneamentách z kopią dźilnie śię ubiegał. Tylliusz Woysk Cesarskich Generalissimus gdy Mszy Swiętey nie przerwanie słucha, Anioł przećiw Luterskim, Szwedzkim Woyskom szykował woyska. Nie wyprowadzam pod Regestrem innych Cnot, iáko to ku skwierczącym poddanym łaskáwośći y zaratowania, ktorych beatyfikuie *Pontifex* skiem Imieniem Dawid w Psálmie 40. *Beatus qui intelligit super egenum & pauperem.* Wspominam tylko postow od Kośćioła Swiętego nakazanych obserwancya. osobliwie Wigilie Nayświętszey MARYI Panny, ktorą synowskim kochaiac affektem, iak niegdyś *Antonius Arauzius* ustáwicznie noszący Obraz Mátki Boskiey nazwał tytułem *Maria à corde.* Spowiedźi y Kommunii z wielkim przygotowaniem y affektem, wiedząc że *Mensa hac anima nostra vis est, nervus mentis, fiducia vinculum, spes, salus, lux, vita.* Tosz sobie imaginuiąc w Nayświętszym Sakramencie co w nim Fráncifzka S. Wdowá Rzymiánka widźiała, to iest Baránka z ktorego świátło oraz z źrzodłem wypływaiacym wynikáło, przez co y Boga uprászał y sam stárał śię aby SRZENIAWA iego w słońce śię odmieniłá.

Do Kátálogu Cnot moralnych przydaię y polityczną to iest *Stateczność*, ktorą *ś. p.* I. O. nie odmiennym w wszystkich okolicznośćiách; lecz naybárdźiey w utrzymywaniu Regnantow Polskich chwalebnym świátu czyniłá, zdaniem Polityká: *Multorū capitum ambitio rarò in unū corpus coalescit*, osobliwie w wolney Elekcyi swoich Regnantow, lecz często *scinditur in certū studia in cōtraria vulgus.* I. O. Pán ktoremu raz *Electorali* przysłużył śię *calculo ad Coronā*, tego, nie odstępuiac: anišię ná insza przenoszac stronę utrzymywał; tak że, co Kátonowi Seneká przypisał, iemu przyznać muszę, *nemo mutatum Catonem toties mutatâ Republica vidit, eundem se in omni statu præstitit.* Iásny tego dowod w Nayiaśnieyszym AVGVSCIE Trzećim Krolu Polskim, przy ktorego

Koronácyi wierni poddáni tegoż zażywáli obrzędu, iák niegdyś Anglikowie. Ofiárowáli ci naprzod Lilia y miecz z napiſem *pace & cæde*, powtore,ſzale dwie ſzczerozłote z inſkrypcya: *Tu unus plus omnibus vales*, potrzecie, klucze złote z dodanym lemma: *Tecum & intrare, & exire, & manere parati.* Poczwarte, ſynow nawet oddawali wołáiąc: *Et Patrum, & filiorum, & Nepotum Rex eſto.* Nákoniec wieniec z tylu kwiatow uwity, wiele w Kroleſtwie ráchuie ſię Miaſt, powtarzáiąc: *Regno Coronaris vive.*

Pomniał ná krytyczną przymowkę Rzymſkiego Oratorá Cyceroná ktory poſtrzegſzy że Metellus ná trunnie Preceptora ſwego Dyodora, z alábáſtru kruká wyrobić kazał, dla dedukcyi, iż z ſtárożytney pochodźił Fámilij Korwinow; rzekł: *Corvus hic Metellum volare magis docuit quàm loqui*, przelátywał álbowiem częſto od iedney do drugiey fakcyi. Lecz y o tym ſamym Cenzoryuſzu nie dobrze twierdzono że miał mawiáć: *Cæſarianus ego, ſi vicerit omnia Cæſar; Pompejus Victor, Pompejanus ego.* Z kad przy publiczney ſeſſyi Conſulow Rzymſkich nierychło przychodzacy Senator gdy upraſzał Cycerona, aby mu mieyſca przy ſobie dozwolił, á on ſzczupłośćia Krzeſłá wymawiał ſię, pięknym przymowił mu konceptem: *Viiq; ſub Pompeio duabus ſellis ſedere conſueveras!* I. O. WOJEWODA Sendomirſki ná ktorego Regnanta raz przy Elekcyi głos y ſerce ſkłonił, tego nie odſtępował, ná przeciwną przerzucáiac ſię ſtronę. *Ex his antecedentibus* idźie dobra y proſtym duktem konſequencya, że przy tey Cnot politycznych y moralnych Regeſtracie, według założoney propozycyi *in lucem ſolemq; converſus eſt*, Co mowiac z Poetą: *Quem reſq; domi geſtæ properataq; gloria rerum in ſolem vertere poſſit*: przyſłowie mądrych Egypcyanow, *Heſperium mare, ſoles parit aut gemmas.* Skutek ma w I. O. LVBOMIRSKICH SRZENIAWIE *Soles parit*, wſzák y żyiący ieſzcze Wielebny *Albericus*, gdy w Litaniach

tániách mowiono *Sanćta Maria, Ora pro nobis* wszyſtek w słońce ná twarzy zdał się widzącym przemieniony.

Iuż tedy wywiodłem iáko pobożnie zeszły Pan, *Principium Palladi, medium Bellonæ, totam vitam virtuti dedit.* Ieszcze należy dowieść czy aż do końcá żyćie *virtuti dedit.* Názwał Polityk życie komedyą, *Comedia est vita, ubi quisq;, sui oblitus, repræsentat personam alienam.* I. O. zeszły Pan do śmierći o sobie nie zápomniał, y w tey Komedyi swoię tylko reprezentował Osobę, *in vita ut in simulacro omnes partes pulchras esse oportet.* Postrzegszy że zbliżáiąca śmierć ile w podeszłym wieku, (co tákże cząstką iest Boskiego błogosłáwieństwá, bo nie káżdemu z Iobem mowią: *ingredieris in sepulchrum, sicut infertur acervus tritici in tempore suo*; częśćiey álbowiem Parká przećina osnowę żyćia w młodym wieku, *raptus est ne malitia mutaret intellectum ejus*) chce zasuć SRZENIAWĘ śmiertelnym prochem, wszystek do BOGA udał się gorącym affektem, iákoby w pierwszych latách swoich bárdzo mu krotko służył, *multi anni tibi, breve tempus Deo.* Okrutnik Káligula máiąc przestrogę że go *Conspiratores* zábić postánowili, áby pospolitą nie zginał śmierćią, taką sobie w głowie ułożył inwencyą: ieżeli mię zechcą puginałámi przebiiáć; każę z iednostáynych porobić dyámentow, y gotowe położyć dla zaboycow, *Et sic Regiè moriar*; ieżeli udusić zechcą, znaydą sznury gotowe z złotá y srebrá ciągnionego porobione, niechże niemi duszą, *& sic regiè moriar*, zgołá wszystkie instrumentá ktore człowieka zabić mogą, zastaną z złotá wyrobione, niechże niemi zabiiaią, *& sic regiè moriar*: lecz nie zabieżał swoią inwencyą plugáwey śmierći, w kloákę utopiony, *fœtens in memoria sæculorum*. Inákſza dyspozycya bo święta I. O. zeszłego Pána, poniewasz w wieku sędźiwym, *pauca sperare potest, quem senectus ducit ad mortem*, termin nie przeskoczony nástępuie, złączę się z Bogiem przez Sakrámentálną Spowiedź

*Sapiētiæ cap: 4.*

*S. Aug:*

*Seneca.*

wiedź, obmyię z fercá wydyftyllowánemi łzami, á gdyby możność! z zfamey krwi, proch y kurzáwę ćięſzkich grzechow moich, *necesse est de terreno pulvere etiam Religiosa sordescere corda:* & *sic Christiane moriar*, ponieważ dáleka naftepuie drogá; wprzod, áby nie ſkrzypiáło, y ten pektoralik nie mánkował, lecz ſamę przypominájąc wieczność godźiny iey wybiiał, Swiętym Oleiem ábym był námáſzczony uproſzę, & *sic Christianè moriar*. Z Eliaſzem Prorokiem w kray odległy mam drogę *Longa tibi restat via*, nie podpłomykiem pośilę ſię, lecz prawdźiwym Ciáłem Zbáwićielá, *Et sic Christianè moriar.* Brzmi w uſzách moich Abráhámowi dány od Bogá kompuls: *Egredere de terra tua*, & *de cognatione tua*, przytulę do ſercá Vkrzyżowánego Zbáwićielá, *dulce lignum*, *dulces clavos*; wezwę ná rátunek Mátki miłoſierdźia, y wſzyſtkich SS. Pátronow moich, & *sic Christianè moriar.* Wſzyſtkich do mnie urázę máiacych przepraſzam, tym, od kórych ia mam, odpuſzczam, ukrzywdzonym nágrodźić roſkażę, duſzy rátunek przez ofiáry Mſzy Swiętych náznáczę, & *sic moriar Christianè*; Tákiey śmierći nie każe prozequowáć żalámi S. Grzegorz Niſſeńſki, *Fluant lachrymæ, sed eadem desinant. O mors lachrymis non indigens! o decantanda & dignissima imitatu emigratio! O Separatio optatam felicitatem concilians! o transitus cujus transeuntem minimè pœnitet!* O Tákiey z świátá tranſmigracyi I. O. Páná, otákiem SRZENIAWY Iego do brzegu przypłynieniu, *Omnes nos quasi aquæ labimur super terram*, rokowáć trzebá: *Coruscanti micabis luce novum decus inter astra*: że y w oſtátnim terminie do wieczney przyſzłá iáſności, *in lucem solemq; conversus est*, do owych źrzodeł przenioſłá ſię; ktore ná Niebie wynikáią, *Et aquæ omnes quæ super Cælos sunt*, wpadłá w nieprzeżytey ſzczęśliwośći morze; *Et in aquas plurimas redundavit.*

*Regum* (margin, beside "gły mam drogę")

*Maffæus.* (margin, beside "super terram")

*Ps:* 148. (margin, beside "wynikáią")

A tu iuż zwykłym Káznodźieiow trybem *à mortuo ad*

*tuo ad*

*tuo ad vivos ora referre decet.* Prawdá że iuż I. O. XIĄZĘCIA SRZENIAWA *Suppressis fontibus aret*, iednák wylewa się ieszcze przezemnię nie ták do uszu iáko do serc łáskáwych álbo życzliwych; y iáko Nilus na rożne dźieli się dukty z ostátnią wáletą *Septem discurrit in ora.* A naprzod podnosi I. O. XIĄZĘ z śmiertelney trumny Głowę *in adorationem* Májestatu twego *Augustissime & Invictissime IMPERATOR Romanorum* iáko twoy Generał Leytnant y Xiążę *Sacri Romani Imperij*, dźiękuiąc zá wszystkie świadczone łáski, Promocye y respektá *cum immortali voto*, áby iáko *Regia flumina quò longius discurrunt, eò excurrunt latiùs*, ták rozszerzone po cáłym Europeyskim świećie Pierwsze między wszystkiemi Imię *Austriadûm*, obszernieysze co raz wiktoryi y Pánowánia zákłádáło gránice, *donec totum impleat orbem.* Horten: Palla vicin:

Schyla powtornie głowę do Tronu twego Nayiáśnieyszy Regnánćie nász AVGVSCIE Trzeci, wierny, nie iák owi w Niderlandźie *fideles Regisq; ad manticam*, ále áż do grobowey deszczki SENATOR, Stárostá Grodowy, y Rotmistrz W. I. K. MCi nieromierc przerwáłá usługi iego; ále uczyni rekompensę *in Filijs filiorum*, w Páński Krolewski respekt wprasza, wiedząc *longas* dla uczynienia dobrze y podwyższenia honorámi *Regibus esse manus.*

Nie ták Cię żegna iáko dźiekuię Ci *Eucharisticè* I. W. MCi Xięże OFFICIALE Generálny Krákowski zá ták szácowną, bo *Infiniti pretij* Ofiárę Bogu *solemniter* zá swoię duszę oddáną, *Vnus de Principibus primis* (bo Michael) *venisti in adjutorium* iáko Dánielowi *Viro desideriorum* schnacemu w prágnieniu widzenia błogosłáwionego zeszłemu Pánu. A co Poetycznym było kommentem: że Iowisz kiedy kogo chćiał zábráć do siebie, zażywał ná to pracy Xiężycá, ten zás z gwiazd łáncuch zrobiwszy ćiągnął do Niebá przez Iowiszá destynowánych, to dźiś rzetelną stáło się prawdą; Herbowny

bowny álbowiem Twoy Xiężyc ná ſukkurs do Niebá
Lucan9 *Lunaq; non gracili ſurrexit lucida cornu.* Widział Hermanus S. duſzę Engelbertá Arcybiſkupá Kolońſkiego iák gdyby Xiężycem nayſlicznieyſzym była idącą do Niebá, ieżeli *in lucem ſolemq;* zeſzły I. O. Pan nie zmienił ſię? twoy Xiężyc niech mu da ſwoię poſtáć: *Si non potes eſſe ſol, eſto Luna* według wſpomnionego Chryzologá S. Wzruſzyło toż Herbowne twoie Aſtrum *minora ſy-*
Baruch: 3. *dera Cleri* ná ſkuteczną duſzy Iego áſſyſtencyą, *ſtellæ vocatæ ſunt, & dixerunt adſumus.* Niechże y to ſamo *pietatis meritum refundat* ná Oſobę Twoię *Auguſti lumen Honoris.*

Ty pierwſzą ieſteś meta *ad ſagittam* I. O. XIĘZNO WOIEWODZINO SENDOMIRSKA. Po śmierći Zbáwićielá náſzego, máło było ná żalu wſzyſtkich Elementow, náwet y Niebieſkich Planetow, choć ſię kirem żáłobnym pokryły, máło y ná ludzkiey kompáſſyi, áż *Angeli pacis amarè flebant.* Dáieſz árgument y formę winney nád zeſzłym Małżonkiem twoim kondolencyi, z ſiebie I. O. XIĘZNO ANGELO, kiedy nie ſkape łzy *ultimum munus amantium* nád zmárłym Mężem wytaczaſz. A lubo tyle z toba lat nie żył, iák wiele życzył, będźie pámiętny y ná Niebie. *Veſtros non rumpet funus amores*, tego poſzánowánia, tych uſług, tych korreſpondencyi Małżeńſkiego áffektu, ktorych záwſze od W. X.I MCi doznawał ile nie wątpiąc, że według Herbownego RAWICZA Twego ábryſu, nie zápomniſz zá Duſzę Iego, *Dexteras attollere Cælo.*

Ná Was puśćizna żalu y żáłoby poſzłá *lege naturæ* źrzenice Oycowſkiego Imienia y Oká I. O. XIĄZĘTA Sądecki y Iáorlicki Sźároſtowie *Filij doloris.* Zoſtáwuie Wam żywy Portret kocháiący y po rozſtániu ſię z Wámi Oćiec, w ktorym widźieć możećie iáko *principium Palladi, medium Bellonæ, & totam vitam virtuti dedit*: Według ktorego y Wy Cnot lineámentá prágnie, ábyśćie prowádźili. *penes Paterna oſcula.* Dźiekuię

Wam

Wam za ſzczodry duſzy ſwoiey ratunek, o dalſzy uprasza obliguiąc, *ut quam accepiſtis à Majorum ſucceſſione lucem, hanc factis generoſis exaugeatis.*

Zegna całą I. O. Familij Prozapią zacząwſzy od Ciebie I. O. XIĄZĘ WOIEWODO KRAKOWSKI iáko głowy *Superſtitum LVBOMIRSCIORVM*, a iáko wie z ápprobácyą Europeyſkiego świáta że przenioſłeś ná Oſobę twoią Panegiryk Iuliuſzá Ceſarza, na ten czas Konſula Rzymſkiego, *Civium Excellentiſſimus, vigore animi acerrimus, animo ſupra humanam naturam & fidem erectus, magnitudine cogitationum, celeritate bellandi, patientiâ laborum, ſummis omnibus ſimillimus*, tak życzy affektem, *ut ſummum teneas, qui ſumma meteris.*

Co niegdy Teſſália dla przeſzkody zdrowia niemogąca aſsyſtowáć pogrzebowi Oyca ſwego uczyniłá, napełniwſzy gębkę łzámi, ktorą nád Rodźićielſką trumną wyćiſnąć rozkazáła z ogłoſem: *Proſequeris corde & lachrymis*: To nie wątpię, że czyniſz I. W. Mćia Páni Woiewodźina Brzeſka Kuiáwſka, nayukocháńſza Corko, nie mogąc bydź obecną ná dźiśieyſzey Sepulturze *proſequeris corde & lachrymis.* Tęczá przymierze między Bogiem y źiemią, dla ślicznych kolorow ſwoich Greckim ięzykiem nazwána Thaumantias, tłumaczy ſię *filia admirationis.* Wpátrywał ſię iák w Tęczę w Ciebie I. W. Corko, widźiał niebieſki kolor ſkromney bogoboyności, ogniſt y przećiw Oycu ſzczerego kochánia, ſzmáragdow y poważney ſtateczności, purpurow y Panieńſkiey wſtydliwości; byłaś *Filia admirationis*, nie tylko Oycu ále y wſzytkim ſpektatorom, że tedy za Boſką dyſpozycyą *Sacro fœdere* w Herbowną DĄBSKICH GODZIEMBĘ inplantowána ieſteś, życzy Oycowſkim ſercem, aby rosły na konſolácyą Twoię *Fructus honoris & honeſtatis*, y Drzewo to, było ći *Arbor vitæ*

Łubo martwym ięzykiem y zaklękłemi pierſiami, lecz żywym ſercem, y Wam I. O. Braćia IERZY Generale

N rale

rale Woyſk I. K. MCi, IANIE Staroſto Bolemowſki, y ALEXANDRZE Miecznyku Koronny czyni waletę, widźiał *heroicos auſus*, doznał że nie zdrożnie á *tritis Majorum veſtigijs* poſtępuiecie: dodaie iáko kochaiący Brat votum, *Omnis honos, cuncti veniant ad limina faſces, ite per annos, & priſcæ titulos præcedite famæ.*

*Extremum hoc pignus morientis habeto* I. W. MśCi Panie PODKANCLERZY KORONNY, Sieſtrzeńcze zeſzłego Pana. Nie boláła Oyczyzny głowa, dokąd Herbowna NAŁĘCZA Twoia zwiazywáła ſkronie, ma y teraz *integritatem*, kiedy będac *Os & Cor Regis*, wiążeſz przećiwne iey *fata & facta*. Tygranes Krol Ormianſki pod Nogi Pompeiuſza rzućił NAŁĘCZ, na znak że mu Kroleſtwa ſwego uſtępuie: *Tigranis faſciâ Pompeius gladium & ſceptrum ligavit*: Nayiáśnieyſzego AVGVSTA Herbowne Miecze, oraz Krolewſkie Berło *Tua faſcia ſtringit*; ktorey życzy zmarły Wuy: *Circumdet Superos Tua Faſcia Faſces:*

*Noſtros non rumpit funus amores diri fax ſummæ rogi.* Zegna Cie I W. MCia Páni TERESSO z LIPSKICH DĘBINSKA Stolnikowa Krakowſka Sioſtro kochána, za wſzyſtkie miłości konteſtácye, y dźiśieyſzą prezencyą ná Akcie Iego pogrzebowym dźiękuiąc życzy, aby Herbowna LIPSKICH SRZENIAWA przez Ciebie złączona z LVBOMIRSKICH, Synom y Corkom Twoim oraz y Wnukom, wyſokie w Oyczyznie godnośći duktem nierozerwanym ſprowadzała: SAPIEZYNSKIE záś Twoiey y ſwoiey Mátki Strzały do naywyżſzey mety popędzały.

Słyſzy żale Twoie Iáśnie Wielmożny Senaćie Polſki nad ſwoim Conſenatorem, gdyż *Publica jactura eſt cum Vir Magnus fit cinis*, zá co życzy Wam iák naydłużſzego lat przeciągu, *donec & ſenio graves & lege naturæ coacti*, muśićie złożyć śmiertelne kośći *in mauſolæis*, ktorym iák niegdyś Leonideſowi da Oyczyzna inſkrypcyą. *Speculum bene meritorum de Patria.*

*Luſtra-*

*Luſtravitq́, Viros, dixitq; noviſſima verba.* Nie zapomina y Was Przeświętne Rycerſtwo *utriuſq́, Authoramenti*: iáko pierwey y przez długi czás Obożny Koronny, Generał Leytnant y Rotmiſtrz. Wiekuie w hiſtoryczney pąmięci Alexandra Wielkiego ku ſwoiey Kawáleryi affekt, kiedy widząc rannego śmiertelnie żołnierza, (ktorego przed tym votum było, aby ſtoiąc umárł) upadáiącego na źiemię, przy ſobie oparł, y dotad przy ſercu trzymał, poki w żołnierzu toſz *primum vivens* nie ſkonało. Ma wielu z Kawáleryi, tak *in Imperio*, iáko y w Oyczyznie świádkow, y owſzem *Quot homines, tot præcones* I. O. WOIEWODA, *Nam & hic alter eſt Alexander*, że ich wſercu piáſtował, y radby był káżdemu dobrego ſercá żołnierzowi *Heroum veterum ſtirps vera Poloni, ingens corporibus, ſed longè ingentior armis*, ſerca udźielił. Przekonány od śmierći teraz cáłemu Rycerſtwu życzy, aby káżdemu z nich ſłużąc fortuna *Equeſtris* zwycięſkie na głowę wkładáła laury, dokąd nie wezmie ſię ábſzeyt dla wiecznego odpoczynku. *Miles quando moritur requieſcit.* *Auratus Poeta Galliæ.* *Seneca.*

Y Was wierni y zacni Słudzy nie zapomina Pryncypał wáſz przezemnię żegnáć. Po przegraney Pompeiuſza ſługa iego áby ćiáło Pana ſwego *more Ethnico* ſpalił, zebrawſzy z rozbitego okrętu ſztuki, niećił ogień, co nadchodzący poſtrzegłszy kompan záwołáł: *Non hoc decus habeas, me quoq; conſortem accipe, ut ſaltem manibus contingam & rogo imponam Maximum Imperatorem.* Vznał tę wierność y życzliwość Wáſzę ku ſobie zeſzły Pan, że nie tylko byliśćie mu w żyćiu *Socij conſolationum*, ále też y do śmierći *Socij paſsionum.* Vznáie że y po śmierći nie wygáſłá y nie zmieniłá ſię życzliwość Waſzá, *nec mors mutavit amorem*, kiedy wſzyſcy *gemino obſequio* funebrálnego ápparatu y do rátunku duſzy Iego *ſponte obtuliſtis animas veſtras*; Więc iáko życzliwy Pan *votivam* y ná innym iuż świećie *ſpondet* Wam *gratitudinem*

Oſtátnie *vale* do Was ſię wſzyſtkich śćiąga Godni Aktu tego Spektátorowie, ktorych álbo pokrewieńſka *neceſsitudo*, álbo Przyiaćielſki affekt, álbo Chrześćiáńſka konwokowáłá pobożność. Wſzyſtkich Was nie bez prezentu zoſtáwuie, kiedy Wam ná ſobie ſamym *memoriam mortis* reprezentuie.

N 2 Nie

Nie dármo to bowiem Chrześćiáńska pobożność ostátnie *justitium* odpráwowáć zwykła, ále ráczey ábyśmy zápátruiąc się na umarłego, żywą w sobie podobnego terminu wbijáli pamięć.

Chrysol: Ser: 64. *mors cum viventibus sit amara, satis turbat ipso exitu, plus conturbat exemplo: ut mortuum quoties quis viderit, toties se morti ejulet destinatum.* Może nam bydź Hieroglifikiem śmierći y sámá Herbowna SRZENIAWA I. O. Páná, bo pod tákim Symbolum, niegdy mądra Thecuitis adumbrowáłá ią przed Dawidem Krolem

3. R. 4. *Omnes morimur, & quasi aquæ dilabimur, super terram, quæ non revertuntur.* Oto tylko questya ieżeli te żyiące wody, gdy do ostátniego terminu przyidą, *in lucem solemq; convertentur.* Lámen-

Thren: 3 tował Ieremiasz, *Me adduxit in tenebras & non in lucem.* Ktoż proszę hetmáni ludźiom przy ostátnim brzegu do ćiemnośći; do świátłá? *opera lucis* do wieczney hetmánią iásnośći; *Opera tenebrarum* prowadzą do piekielnych ćiemnośći. Niechayże káżdy z nas uczyni niepochlebną ákcyi swoich lustrácyą: czy są *opera lucis* czy *tenebrárum?* A ia co niegdyś S. Páweł do V. uczniow; co tákże S. Cecylia przy ránney żorzy do kolligatow swoich mowiłá, zostáwuię dla pámięći: *Eja milites Christi abjicite opera tenebrarum, & induite arma lucis,* ták z nas káżdy *in lucem solemq; convertetur.* Co kiedy y o iásne Oświeconey SRZENIAWIE rokowałem, day Kathegoryi moiey doskonáły dowod, zászłá śmiertelnym ćieniem, ubostwiona Swiátłośći, umieráiący ná Krzyżu Panie, niech pod świátłem łáski twoiey dopędźi, *ad Lumen gloriæ* zeszły Pan, niech ten Strumień, ktory z otwártego włocznią Serca Twego wypadł, y ná SRZENIAWĘ dukt swoy obroći. Amen.

## APPROBATIO CENSORIS.

COncionem hanc, cui Titulus SRZENIAWA naywiększym Rzekom rowna &c. vel ipso Authore suo dignissimam legi, cumquè nihil moribus & Orthodoxæ Fidei dissonum contineat, approbandam esse duxi, prout approbo; ut in lucem publicam detersâ typi sepiâ prodire queat. do Facultatem. Datum Cracoviæ in Collegio Majori 1736. 4to Idus Martij.

M. MARTINUS WALESZYNSKI,

*Sacræ Th: Doctor Collegij Majoris Senior Pater, Canonicus Cathedralis Cracoviensis, Præpositus Montis S. Georgij in Scepusio & Premycovien: Studij Generalis Universitatis Cracov: Procancell: Librorum Diœces: Cracov: Ordinarius Censor.* mpr.

